

2998

7331
SPRAWOZDANIE DYREKTORA

C. K.

GIMNAZYM NOWODWORSKIEGO

CZYLI

ŚW. ANNY W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1912



W KRAKOWIE

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO
DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI. 1912

TREŚĆ:

- 1, Przeszłość Polski w »Nieboskiej komedyi« Krasieńskiego, napisał Henryk Maurer. Str. 1.
 2. Część administracyjna. Str. 27.
-

PRZESZŁOŚĆ POLSKI W „NIE-BOSKIEJ KOMEDYI” KRASIŃSKIEGO

I.

Powiada Krasiński w liście do ojca z 2 lutego 1830 r.: »Wszystko mi się wydaje niezmiernie smętnem w tem życiu, wszystko niezmiernie powikłanem; przeszłość ulatuje szybko, że ledwo pamięci wystarczy na jej wspomnienia; teraźniejszego czasu, oprócz w gramatyce, nigdzie niema na świecie, a przyszłość co chwila w przeszłość się zmienia«¹⁾. Podobnie też wyraża się we »Wspomnieniu«: »Niema teraźniejszości na ziemi. — Przyszłość i przeszłość oto dwie pewności — i w każdej chwili jeszcze przyszłość stacza się w przeszłość, jak fale wodospadu spadają w otchłań«²⁾. W »Herburcie« określenia istoty tych trzech »czasów« ulegają pewnej zmianie, lecz obniżenie wartości czasu teraźniejszego w porównaniu z tamtymi pozostaje: »...przeszłość i przyszłość, dwa sny, połączone jedną nędzą, jawem teraźniejszości!«³⁾.

Ale i między tymi dwoma »snami«: przeszłości i przyszłości, pamięci i nadziei, jest wielka dla Krasińskiego różnica w cenie:

¹⁾ Józef Kallenbach: Zygmunt Krasiński. Życie i twórczość lat młodych. Lwów 1904. I, 143.

²⁾ »Pisma Zygmunta Krasińskiego. Wydanie jubileuszowe. Kraków-Warszawa 1912«. T. VIII/2, 47.

³⁾ »Pisma« IV, 155.

Gdy się przeszłość w duszę wneći,
Lśni anielskiem w niej obliczem;
W porównaniu z snem pamięci
I nadziei sen jest niczem¹⁾.

Bo — wyjaśnia Krasiński —

Nie w dniach mych przyszłych — lecz w dniach mej przeszłości
Żyje, com widział Boskiego na ziemi!²⁾.

Teraźniejszość więc dla Krasińskiego nie istnieje lub, o ile istnieje, jest tylko »nędzą«, »błotem«, »piekłem«; przyszłość ma wartość tylko względną, bo jest »otchłanią — i czarną«³⁾, której nie można zgłębić wzrokiem; bez zastrzeżeń drogą i nęcącą go nieoparcie jest mu jedynie przeszłość: »Przeszłość przedstawia się zawsze moim oczom w czarodziejskim jakimś uroku«⁴⁾.

* *

Wszystko to odnosi się przedewszystkiem do teraźniejszości, przyszłości i przeszłości polskiej. W szczególności do tej ostatniej, o którą w tem studyum chodzi. »Marzenia i ułudy młodości!... — woła Krasiński — wróćcie mi przeszłość! Unieście mnie w odległe czasy, pomiędzy innych ludzi, ale zawsze na tej samej ziemi, na ziemi ojczystej, której zeschła garstka miłsza jest duszy i oku, niż połyskujące wszystkiemi tęczą farbami kamienie na skroniach możnych!«⁵⁾.

Już z tych słów widać, że miłość wiodła go w kraj przeszłości ojczystej⁶⁾. Miłość zupełnie naturalna. Potomek znakomitego rodu, jednego z tych, które Polskę w ciągu długich wieków budowały; prawnuk marszałka konfederacji Barskiej, która chwiejący się gmach Rzeczypospolitej podeprzeć usiłowała; wnuk posła na sejm Czteroletni, który ją chciał od podstaw przebudować; syn wreszcie generała wojsk polskich w służ-

¹⁾ »Pisma« IV, 136. — Por. także zestawienie nadziei i wspomnienia we »Wspomnieniu« (Pisma VIII/2, 47—51).

²⁾ »Pisma« VI, 128.

³⁾ »Rok 1846« (»Pisma« V, 88).

⁴⁾ »W Wenecyi« (»Pisma« VIII/2, 378).

⁵⁾ »Sen Elżbiety Pileckiej« (Pisma I, 238).

⁶⁾ Por. w »Przedświcie«: »Znasz ty miłość, która nęci wiecznie duszę w kraj pamięci?« (»Pisma« IV, 334).

bie Napoleona, które ją odbudować pożałowały krwią i kośćmi — nie dziwnego, że się czuł z jej przeszłością jak najściślej związany. Uważał ją za matkę: »Przeszłość... nas wyniańczyła..., wyhodowała na swoich kolanach; dla niej pierwsze wymówiliśmy słowa« ¹⁾. I umiłował ją jak matkę. I uczył ją jak świętą, bo była dziełem jego przodków, przed których portretami klękał »jak przed obrazami świętych« ²⁾. W dziejach ojczyzny umiłował i uczył nasamprzód dzieje swego rodu i ta cześć miłościwa względem »naddziadów« pozostała do końca kamieniem węgielnym jego patriotyzmu. »Spojrzyj na te postacie — mówi w «Nieboskiej» Mąż do Pankracego, wyciągając rękę ku portretom przodków i chcąc mu wytłómaczyć, co zniewala do ukochania i obrony przeszłości — myśl ojczyzny, domu, rodziny... na ich czołach wypisana zmarszczkami, a co w nich było i przeszło, dzisiaj we mnie żyje« ³⁾. Zaś autora »Przedświtu« również po »nocach woła« i każe mu patrzeć w przeszłość zmarłej ojczyzny — »rodowego krzyk anioła« ⁴⁾.

Ale nie tylko to »powietrze dziejowe«, o którym mówi Ali-gier w »Pierwszej części Nieboskiej«, a którego potrzebę dla swych piersi Krasiński musiał odczuwać daleko silniej od nie-»potomków arystokratów lackich«, zwracało go ciągle twarzą ku przeszłości. On rozumiał także jej związek z terażniejszością i zależność od niej przyszłości, tej przyszłości, której całą swoją wielką duszą pragnął i którą chciał wraz z narodem wypracować. »Wy, co chcecie przeczuwać, wspominajecie! Wy, co stawiać terażniejszość i odkryć przyszłość z jej szczytów, weźcie wprzód w głąb duszy wszystkie myśli zbiegłe przeszłości — bo dopiero tak z tych, co przeminęły, jak z tych, co przyjdą kiedyś, całość prawdy jest!« ⁵⁾.

* * *

¹⁾ »Nieboska Komedya. Opracował... dr. Piotr Chmielowski. Brody 1903. Nakładem F. Westa«. str. 9.

²⁾ »Adam Szaleniec« (»Pisma« VIII/2, 312).

³⁾ »Pisma« III, 77.

⁴⁾ »Przedświt« (»Pisma« IV, 334).

⁵⁾ »Nieboskiej Komedyi cz. I« (»Pisma« V, 281). Por. także w liście do Reeve'a z 1831: »...kto nie ma szlachetnych wspomnień; nie może mieć szlachetnych nadziei... bo: odrzucić przeszłość — znaczy to odrzucić część wieczności, całe arcydzieło stworzenia« (Kallenbach l. c. I, 287).

Stosunek więc Krasińskiego do przeszłości Polski znamionowała miłość i cześć, taka, jaką żywi potomek dla uwielbianych przodków, syn dla rodziców, taka, jaką on sam miał dla swego ojca. Wiemy, że nie zawsze wszystko w postępowaniu ojca pochwalał. Owszem, np. stanowisko, zajęte przez niego podczas powstania listopadowego, potępił. Lecz pietyzm synowski nie pozwalał mu występować wobec innych osób z krytyką postępów ojca. Przynajmniej z krytyką formalną¹⁾. Raz tylko w liście do Reeve'a, przed którym, jak przed sobą, nie miał tajemnic, w wyjątkowej chwili napisał: »Tak, mówię to wyraźnie, ale tylko Henrykowi Reeve'owi i nikomu zresztą na świecie, mój ojciec popełnił błąd ciężki, straszny« — dodając jednak zaraz: »ale to nie moja rzecz żądać od niego wytłómaczenia...²⁾).

Bardzo podobny właśnie był stosunek Krasińskiego do przeszłości Polski. Że nie była ona bez win i grzechów, wiedział i nieraz może w myślach oceniał je tak, jak na to zasługiwały, albo nawet — zgodnie z krańcowością swego usposobienia — więcej, niż na to zasługiwały³⁾. Publicznie jednak, w utworach, z wątpliwościami co do wielkości i świętości dawnej Polski nie występował.

Pierwszym, głównym tego powodem był zapewne scharakteryzowany wyżej pietyzm dziecięcy dla przeszłości. Uważał ją za czcigodną, świętą Matkę, której pamięci syn nie ma prawa i nie powinien kłaść. Sądził, że nawet przed samym sobą nie godzi się zbytnio w błędach przeszłości grzebać, zwłaszcza, jeżeli ona ma tyle wielkich cnót i zasług, że przy nich wszystkie jej błędy muszą zblednąć. Przeto nawet przed sobą samym stosunkowo rzadko ją krytykował. Publicznie zaś tem bardziej nie chciał tego czynić, że dzieje Polski były naprawdę jakby dziejami rodzinnymi jego i podobnych jemu arystokratów i całej wogóle szlachty polskiej, która w przeszłości była jedna narodem i rodziną. Jakże mu więc było grzechy, niejako rodzinne, na jaw wywlekać?

¹⁾ Faktycznie krytykował go własnymi zapatrywaniem na powstanie i rwaniem się na pole walki.

²⁾ Kallenbach l. c. I, 244.

³⁾ N. p. w liście do ojca z Florencji, 26 stycznia 1836 r. (p. Kallenbach l. c. II, 290—297).

Powtórę miał Krasiński niezwykle głębokie poczucie odpowiedzialności wobec dni teraźniejszych i przyszłych. Lękał się być przyczyną »zgorszenia«. Uznając ważność przeszłości dla życia narodu, nie chciał i nie mógł mu mówić o niej nic takiego, co by w jego duszy mogło zasiać ziarno goryczy do niej i zwątpienia. Dlatego Krasiński, jak wogóle utwory swoje ściśle kontrolował i może niekiedy nawet myśli ich zasadniczo zmieniał, nim się je odważył puścić w świat (np. »Irydiona«), tak w szczególności bardzo skrupulatnie badał przedtem wszystko, co ujemnego o przeszłości napisał¹⁾. Takiego sądu o dawnej Polsce, jaki w wyjątkowych dniach zwątpienia o niej wypowiedział w liście do ojca z 26 stycznia 1836 r.²⁾, drukiem nie byłby nigdy ogłosił. Nie ogłosił też nigdy takiej krytyki przeszłości Polski, któraby mogła zniszczyć lub choćby tylko osłabić miłość dla niej i cześć w sercu narodu.

Bo jednak z pewną krytyką przeszłości naszej spotykamy się w utworach Krasińskiego. Tylko że jest ona kroplą w morzu uwielbienia dla niej³⁾.

¹⁾ Jednym z dowodów na to jest skreślenie z manuskryptu »Snu w »I. cz. Nie-boskiej« bardzo ostrej krytyki anarchii »ojców« (por. »Pisma« V, 402).

²⁾ Scharakteryzowana wyżej, *par excellence* uczuciowa, natura stosunku Krasińskiego do przeszłości wogóle, a polskiej w szczególności, zmusza mnie do uznania tego listu za objaw krytyki przeszłości Polski, u Krasińskiego — nawet *pro foro interno* — wyjątkowy i chwilowy. Podobnie zapatruje się na tę kwestyę prof. Kallenbach (por. l. c. II, 290), inaczej dr. Kleiner (por. »Juliusz Kleiner. Zygmunt Krasiński. Dzieje myśli. Lwów 1912«. T. I, 252/3).

³⁾ Cały ten wstęp o stosunku Krasińskiego do przeszłości wogóle, a Polski w szczególności, wziętem z większej rozprawy o »przeszłości Polski w utworach Krasińskiego«. Rozprawy tej, przeznaczonej pierwotnie dla »Sprawozdania gimn. św. Anny«, nie zdołałem na czas wykończyć. Wskutek tego ogłaszam z niej w »Sprawozdaniu« tylko dłuższy ustęp o przeszłości Polski w »Nie-boskiej«, jako tworzący pewną większą i zwartszą w sobie całość, dla którego jednak oczywiście wstęp do całej rozprawy jest formalnie za długi. Ale pod względem treści będzie, jak myślę, pożyteczny w całości.

II.

Interesujące jest śledzenie w twórczości Krasińskiego — od jej pierwszych początków¹⁾ aż do traktatu »O stanowisku Polski« i »Przedświtu« — stopniowej ewolucyi jego poglądów na przeszłość Polski. Ponieważ główne źródło, z którego płynęły, było zawsze jedno i to samo, mianowicie uczucie, więc stosunek między sądami krytycznymi o dawnej Polsce a jej uwielbieniem zawsze był i pozostał bardzo nierówny. Przeobrażeniom jednak ulegały rozumowe i etyczne zasady tego uwielbienia w miarę rozwoju w tym kierunku ducha Poety. I właśnie widok tych przeobrażeń jest bardzo zajmujący.

To, co Krasiński zawsze jednako odczuwa i uwielbia w przeszłości, można określić jednym wyrazem: chwała. Otóż pojęcie tej chwały zmienia się z biegiem czasu. Zrazu jest to głównie tylko chwała rycerska, ziemską²⁾. Ale już zaraz w jednym z najwcześniejszych utworów, wyrażającym uwielbienie dla niej, w »Polsce«³⁾, widoczne są zarazem pierwsze światelka innej chwały, którą w odróżnieniu od tamtej możnaby nazwać duchową, religijną, chrześcijańską. Jej coraz większa siła i blask w dalszej twórczości pozostaje w ścisłym związku z coraz większem uchrześcijananiem się Poety. Z początku hold dla każdego z tych dwóch rodzajów chwały zawierają zwykle osobne utwory. Później obie te chwały zaczynają się pojawiać obok siebie w jednym i tem samym dziele i jakby ścierać z sobą. W starciach tych przez pewien czas górę ma chwała ziemską⁴⁾. Przychodzi jednak chwila, w której obie stają mniej więcej równo silne naprzeciw siebie. Nie mogąc przechylić zwycięstwa na swoją stronę, zawieszają się w równowadze.

¹⁾ T. j. od »Rozmowy Napoleona z Aleksandrem I.« wzgl. od »Polski«, obu utworów — według prof. Czubka, wydawcy »Pism« — z r. 1826 (I, 17 i 46).

²⁾ W pierwszym nawet, warszawskim, okresie twórczości Krasińskiego, ogranicza się ona często tylko do średniowieczno-walterskotowskiej dekoracyi zewnętrznej i walki dla samej walki.

³⁾ Z r. 1826 według prof. Czubka; według prof. Kallenbacha (l. c. II, 429) z r. 1829, a według dr. Kleinera (l. c. II, 259, uw. 1) »co najwcześniej z r. 1828, jeśli nie z r. 1829«.

⁴⁾ Najwidoczniej, a zarazem po raz ostatni w »Agaj-Hanie« (»Pisma« II).

Taką chwilę w historii uwielbienia Krasińskiego dla przeszłości Polski przedstawia »Nie-boska«. Późniejsze utwory wykazują już przewagę duchowych pierwiastków chwały Polski, zamieniającą się w traktacie »O stanowisku Polski« i w »Przedświcie« w wyłączne panowanie ¹⁾.

»Nie-boska« więc — tak ważna w ogólnych dziejach myśli Krasińskiego jako pierwszy wielki dokument zwycięstwa w jego duszy myśli chrześcijańskiej nad uczuciem nienawiści i żądzą zemsty — jest zarazem najciekawszą ze względu na stosunek Poety do przeszłości Polski. I to cały ten stosunek w jak najszerszym zakresie. Bo nie tylko odbija ona moment najbardziej interesujący w dziejach uwielbienia Krasińskiego dla przeszłości, uwielbienia w dodatku, tak widocznie, jak może nigdzie indziej ugruntowanego w miłości do własnego rodu, własnych »ojców« — ale nadto zawiera wyjątkowo ostrą i rozległą krytykę przeszłości ²⁾.

* * *

Zacniemy od krytyki przeszłości w »Nie-boskiej«.

Przeważna część bardzo nielicznych stosunkowo utworów Krasińskiego, któreby mogły świadczyć o jego krytyczności względem dawnej Polski ³⁾, zawiera jedynie całkiem ogólnikową

¹⁾ Pierwszą wyraźną całkiem, ale symboliczną, apoteozą duchowej chwały Polski jest utwór francuski »Gwiazda« z 25 września 1831 (»Pisma« VIII/2, 328). — Cały powyższy ustęp zawiera rezultaty wspomnianej już rozprawy o »Przeszłości Polski w utworach Krasińskiego«.

²⁾ Wybór więc »Nie-boskiej«, w celu ukazania w niej stosunku Krasińskiego do przeszłości Polski, jest tem samem uzasadniony. Jedno tylko mogłoby przemawiać przeciwko niemu. To, że jednak »Nie-boska«, choć przedstawia niewątpliwie także, a nawet przedewszystkiem, stosunki polskie (p. w tym względzie Kleiner l. c. I, str. 171 uw. 3), przecież specjalnie, wyłącznie ich nie przedstawia. Z tego powodu, wyjęta z całości historycznego rozwoju poglądów Krasińskiego na Polskę, nieswojo może trochę i może niezbyt wyraziście spełni funkcję zwierciadła zapatrywań Krasińskiego właśnie na przeszłość naszą. Inaczej wszakże wygląda w tej funkcji w ciągu całej rozprawy, z której jest wyjęta. I to niech będzie dodatkowem wyboru mego usprawiedliwieniem.

³⁾ Utworów takich naliczyłem zaledwo 10. Najdawniejszy z nich »Polska« pochodzi z r. 1826 (według prof. Czubka), najpóźniejszy zaś wiersz »W twoim ze śmierci ku życiu odrodzie« (»Pisma« VI, 272) z r. 1858.

wzmiankę o »winach«, »błędach« lub »grzechach« ojców, z dodatkiem najczęściej, wyjaśniającym, że są naturalne, ogólnoludzkie, lub stwierdzającym, żeśmy je »dosyć zapłacili«, »zmaźali« lub »zglądźili«. W »Przedświcie« nawet Poeta, upatrując źródło win przeszłości nie w ojcach samych, lecz w »łascie Bożej«, każe te winy »błogosławić«. Jedyńm utworem, który także w druku zachował szczegółowszą i wcale surową krytykę przeszłości, jest »Nie-boska«¹⁾. Prawdopodobnie dlatego, że utwór ten nie mówi wyraźnie i osobiwie o przeszłości polskiej, wskutek czego krytyka w nim dawnych grzechów polskich, pod postacią sądu nad grzechami przeszłości kosmopolitycznej, ogólnoeuropejskiej, wygląda nie tak rażąco i »gorsząco«. »Winy«, »błędy« i »grzechy«, nie wyspecjalizowane gdzieindziej, tutaj mają dość ścisłą kwalifikacyę. Są to, oprócz innych, przedewszystkiem grzechy społeczne, najwstrętniejsze Krasińskiemu niemal od lat dziecinnych²⁾.

»Nie-boska« w dwóch ostatnich częściach ujmuje właśnie ostateczny wynik nieprawidłowego rozwoju społecznego przeszłości: walkę klasy posiadającej, uprzywilejowanej, panującej z klasą wydziedziczonych — czyli, według określenia samego Poety, arystokracji z demokracją. I w istocie w »Nie-boskiej« Krasiński głównie za te grzechy społeczne formalnie potępił przeszłość. Uczynił to w owym »sądzie strasznym«, na który Orciowi kazał duch matki zaprowadzić ojca do lochów podziemnych w okopach św. Trójcy. Tam duchy ofiar przeszłości, duchy ludzi, »niegdyś przykutych, smaganych, dręczo-

¹⁾ W tekście pierwotnym, niedrukowanym, ma ją również »Sen« z »I. cz. Nie-boskiej« (por. uwagę następną).

²⁾ Por. jego »Dziennik podróży« z r. 1825 (Kallenbach l. c. I, 43—45). — Te same grzechy społeczne ma zapewne na myśli także »Psalm miłości«. Natomiast »Przedświt«, mówiąc o »bezdrożach«, w które ojców »węgnała« »łaska boża«, według wszelkiego prawdopodobieństwa rozumie przez nie anarchię. Opieram to przypuszczenie głównie na stosunku »Snu« z »I. cz. Nie-boskiej« do »Przedświtu«, dla którego »Sen«, jak wykazał dr. Kleiner, miał być pierwotnie wstępem. Tu bowiem (w ustępie niedrukowanym z życia Poety) Stefan Batory wylicza następujące objawy anarchii (która sprowadziła na naród »żelazną równość jassyru — kajdany — jarzmo — tułactwo lub niewolę — i hańbę lub zgon«): »elekcye — sejmiki — zajazd — pospolite ruszenie — złotą wolność swawoli« (por. dr. Kleiner l. c. II, uwaga na str. 113—115 i »Pisma« V, 402).

nych, żelazem rwanych, trucizną pojonych, przywalonych cegłami i żwirem», sądzą i potępiają przeszłość w osobie Męża, jej niby przedstawiciela, na którym »kończy się ród przeklęty«¹⁾. Oprócz tego sam Mąż wyraźnie potępia ucisk społeczny w przeszłości, gdy do wypowiadających mu posłuszeństwo arystokratów mówi: »Ha! chce się wam żyć jeszcze. Ha! zapytajcie ojców waszych, poco gnębili i panowali?« Tych samych wreszcie społecznych grzechów szlachty dotyka Pankracy — i to dwukrotnie — w rozmowie z Mężem. Raz na początku, nazywając »wiarą« swoją »jęk, przez rozpacz i boleść wydarty tysiącom — głód rzemieślników — nędzę włościan — hańbę ich żon i córek — poniżenie ludzkości, ujarzmionej przesądem i wahaniem się i bydlęcem przyzwyczajeniem«. Drugi raz — już pod koniec rozmowy, gdy na słowa Męża, że należy się chwala »ojcom naszym«, z których pewną liczbę własnych

¹⁾ Zauważyć jednak wypada, że hrabia Henryk reprezentuje wprawdzie godnie »ród przeklęty« w różnych jego »siłach« i »namiętnościach« i »dumie«, lecz za wyobraziciela ucisku społecznego w przeszłości uważany być nie może. Przeciwnie bowiem stosunek jego do poddanych jest najzupełniej ludzki i chrześcijański. Wynika to z przywiązania doń jego chłopów, z którymi pociągnął na odsiecz arystokracji w zamku św. Trójcy, jako też z jego przemowy do nich w chwili, gdy się buntują: »Z tobą, zda mi się, wdzieralem się na góry za dzikim zwierzem — pamiętasz, wyrwałem cię z przepaści. — (do innych): Z wami rozbiłem się na skałach Dunaju — Hieronimie, Krzysztofie, byliście ze mną na Czarnem morzu. — (do innych): Wam odbudowałem chaty zgorzale. — (do innych): Wyście uciekli do mnie od złego pana...« (»Pisma« III, 92, 93). — Natomiast najsłuszniej przedstawiciel wydziedziczonych w przeszłości zwraca do Męża, jako reprezentanta »rodu przekłętego«, następujące słowa: »Dni kilka jeszcze chwały ziemskiej, znikomej, której mnie i braci moich pozbawili naddziady twoje — a potem zaginiesz...« (III, 89). Najsilniejszą bowiem może w hrabi Henryku jest żądza tej »chwały ziemskiej«. — W słowach, wyrzeczonych dwukrotnie przez »chór głosów«: »Za to, żeś nic nie kochał, nic nie czcił prócz siebie, prócz siebie i myśli twych, potępion jesteś — potępion na wieki« (str. 88 i 90) mieści się potępienie Męża głównie jako człowieka w życiu prywatnem, ale i tego także, w jakiego się postanowił »przetworzyć« do walki »z bracią« swoją, po ukazaniu mu się orla — »posłannika chwały« — w części drugiej. Wskutek tego i tutaj byłaby w nim przekłeta przeszłość (i słuszniej, aniżeli tam) za brak miłości do »schorzałych, zgłodniałych, rozpaczających, biednych bliźnich«, bo tej miłości niewątpliwie niema w Mężu, walczącym z »demokratami« w pogardzie dla nich i nie-nawiści.

ukazał mu na portretach, o jednym z nich powiada: »Ów, starosta, baby strzelał po drzewach i żydów piekł żywcem«. A o innym »w zielonym kaftanie«: »Pił i polował z bracią szlachtą, a chłopów wysyłał, by z psami gonili jelenie«. Kończy zaś swoje uwagi o przodkach Męża i innych podobną, jak na początku, tylko krótszą, charakterystyką plonu, jaki wydała ich działalność społeczna: »Głupstwo i niedola całego kraju — oto rozum i moc wasza!« Krasiński wprowadzie każe później Mężowi wziąć w gorącą obronę zasługi społeczne ojców, lecz jest ona tylko, w swej jednostronności, odpowiedzią na równie jednostronne oświecenie, a raczej zaciemnienie tych zasług przez Pankracego. Niepodobna zaś uważać jej za przekreślenie całej krytyki win społecznych przeszłości gdzieindziej, szczególnie w »sądzie strasznym«.

I nie maże również ta obrona innych plam, jakie Pankracy rzucił na rody arystokratyczne, wytykając im, że urosły na zbrodniach i występkach różnych, na bagnie¹⁾. Nienawistna ironia, z jaką wypowiedziane są te zarzuty, pochodzi oczywiście z duszy przywódcy »demokracji«, ale samą ich treść wydobyl Krasiński niewątpliwie z własnych myśli, jakie mu nieraz pewnie rzucały cień na uwielbianą przeszłość²⁾. Myśli tych Krasiński sam byłby nigdy publicznie nie wypowiedział ani też nie mógł włożyć ich w usta Męża, przedstawiciela arystokracji, pozwolił im jednak ukazać się w płaszczyku zaciekleści partyjnej — »demokraty«. Oprócz tego formalnie tylko złagodził ich wrażenie: kazał Mężowi nazwać je »skowyczeniem psa wściekłego, co bieży i pieni się, aż skona gdzie na drodze«, i wspomnieć »chwałę« ojców, na której, zdaniem jego, słowa Pankracego »łamią się... jak dawniej strzały pohańców na ich świętych pancerzach«. Ale Pankracemu słowa te podpowiedział sam Poeta.

I on też mu podyktował uwagę o »starej szlachcie«, »zawsze pewnej swego — dumnej, uporczywej, kwitnącej nadzieją«, choć »bez grosza, oręża, bez żołnierzy«, bo opuszczającej się

¹⁾ Por. »Pisma« III, 77 i 78.

²⁾ Zbyteczne dodawać, że te myśli Krasińskiego nie musiały się odnosić i zapewne nie odnosiły się specjalnie do przodków »Męża« czyli własnych.

na pomoc Boską, nawet wówczas, kiedy jest jak najmniej godna tej pomocy¹⁾.

I tu koniec krytyki przeszłości w »Nie-boskiej«. Bo zresztą jest tam jeszcze tylko dwukrotna ogólnikowa wzmianka o »błędach« przodków²⁾. Krytyka to — mimo całej zresztą powściągliwości i oględności formy — niewątpliwie surowa. A jednak — »Nie-boską« napisał Krasiński przedewszystkiem dla obrony przeszłości. I w istocie bezwzględnie zostali tu potępieni tylko ówcześni spadkobiercy przeszłości (w okopach św. Trójcy i gdzieindziej), ona sama jednak wraz ze swym wyjątkowym reprezentantem, Mężem, ma w autorze poematu — mimo wszystko, co przeciw niej i przeciw niemu napisał — gorącego obrońcę i czciciela.

* * *

»Nie-boska« jest, wedle wyjaśnienia samego Poety w liście do Gaszyńskiego, »obroną tego, na co się targa wielu hołyszów: religii i chwały przeszłości«³⁾. Już samo to rozróżnienie wskazuje, że »chwała« ma tu głównie znamiona ziemskie, świeckie, podczas gdy »religia« uwydatnia duchowy blask przeszłości.

Jej chwałę świecką wielbi tu Krasiński i sam i za pośrednictwem bohatera dramatu, Męża.

Sam — gdy w motto, wziętem z Koranu stwierdza, że przodkowie nie znali »wahania się i bojaźni«, i gdy we wstępie do części trzeciej, przed przystąpieniem do »pieśni« o walce demokracji z arystokracją, woła: »Dajcie mi przeszłość, zbrojną w stal, powiewną rycerskimi pióry!« Oczywiście ta »zbrojna stal, powiewna rycerskimi pióry«, przypominająca chłopięce pojmowanie chwały w powieściach warszawskich, jest tu tylko symbolem jej istoty, t. j. odwagi osobistej, dzielności rycerskiej, tryumfów wojennych i panowania.

¹⁾ Jak np. i Mąż, wybierający się do walki z »demokratami« faktycznie dla własnej głównie chwały, choć formalnie walczy o wiare i cześć ojców (por. niżej w miejscu o uwielbieniu przeszłości).

²⁾ Raz w motto, wyjętem z »Koranu«, drugi raz w modlitwie Męża do ojców przed przybyciem Pankracego.

³⁾ Kallenbach l. c. II, 64.

Tę właśnie chwałę i jej żądzę wcielił Krasiński w Męża, jedynego w dramacie prawowitego przedstawiciela przeszłości. Jest nim hrabia Henryk — »syn stu pokoleń« — nasamprzód już z samego urodzenia. Ale i z duszy również — jako dzidzie »myśli i dzielności«, »cnót i błędów« swoich »naddziadów«. W szczególności przeszły na niego w spadku: ich »lwie serce«, odwaga i dzielność w boju wraz ze znajomością czy też odczuciem sztuki wojennej, ich duma i żądza (wraz z umiejętnością) panowania.

Jego odwagę nieustraszoną widzimy podczas zwiedzania w towarzystwie Przechrzty obozu demokratycznego i w czasie obrony okopów św. Trójcy. Niebezpieczeństwa, śmierć — to są rzeczy, niegodne jego uwagi. »Niema rozkoszy — mówi — jak grać w niebezpieczeństwo i wygrywać zawsze, a kiedy nadejdzie przegrać — to raz jeden tylko!« Odwagę ceni ponad zbawienie wieczne i stąd ta modlitwa jego do Boga, w chwili, kiedy na widok grożącej mu poza grobem rozłąki z żoną i synem, lęka się, aby »u końca drogi« nie stracił »siły« wobec wrogów: »Za jedną chwilę odwagi masz mnie więźniem twoim przez wieczność całą!« I pozostaje nieustraszoną aż do śmierci, którą wybiera zamiast życia u demokratów w niewoli. Wogóle w tem, co hrabia Henryk dodał »do błędów, nagromadzonych przez przodków«, niema »wahania się i bojaźni«. — Jego zaś dzielności bojowej i umiejętności wojowania, przypominającej czy Żółkiewskiego pod Cecorą, czy Chodkiewicza pod Chocimiem, czy Sobieskiego pod Żórawnem, najlepsze świadectwo wystawia wódz demokratów, Blanchetti, gdy po zdobyciu zamku św. Trójcy mówi: »Dwa miesiące nas trzymali, a nędzny rząd armat i lada jakie parapety!« — Ma również w sobie hrabia Henryk potężną żądzę panowania, nie mniejszą od tej, jaką mieli jego ojcowie. Stąd naprzód jego apelacja do ojców, aby go »natchnęli« tem, co ich »panami świata uczyniło«, i powołanie się (w rozmowie z Pankracym) na Boga, który ojcom jego »panowanie nadał«. I stąd później także jego rozkoszowanie się władzą, gdy dowództwo nad załogą w oblężonym zamku złożono w jego ręce: »Jakże tu dobrze być panem, być władcą — choćby z łoża śmierci spoglądać na cudze wole, skupione naokoło siebie!... Dni kilka jeszcze, a może mnie i tych wszystkich nędzarzy, co zapomnieli o wielkich ojcach swoich, nie będzie — ale

bądź co bądź — dni kilka jeszcze pozostało — użyję ich rozkoszy mej kwoli — panować będę — żyć będę... I teraz tu stoję na pograniczach snu wiecznego, wodzem tych wszystkich, co mi wczoraj jeszcze równymi byli«. Że zaś umie »dostojnie królować«¹⁾, tak, jak jego ojcowie, ten ich »ostatni dziedzic«, widać z wielu ustępów IV. części dramatu. — Ma także hrabia Henryk dumę ojców. Maluje się ona na jego twarzy, do tego stopnia, że Leonard, zauważywszy go podczas jego przechadzki po obozie, »przechodząc, zatrzymuje się« przed nim z zapytaniem: »Coś ty za jeden z taką dumną twarzą?«²⁾. A jego pycha bezgraniczna najlepiej wyraża się w słowach: »Człowiekiem być nie warto — aniołem nie warto. — Pierwszy z archaniołów po kilku latach bytu, uczuł nudę w sercu swoim i zapragnął potężniejszych sił. — Trza być Bogiem lub nicością«.

Są tedy w Mężu wszystkie pierwiastki chwały »ziemskiej, znikomej«, której jego »naddziady« jak głosi »sąd straszny« w lochach św. Trójcy — pozbawili warstwy wydziedziczonych w przeszłości. W nim też — według słów tegoż sądu — »ród przekłęty« uprzywilejowanych w przeszłości »zebrał wszystkie swoje siły i wszystkie namietności swe i całą dumę swoją, by skonać«.

Ale przed skonaniem tego rodu w »Nie-boskiej« Krasiński pokazał nam, oprócz jego chwały »znikomej«, także chwałę nieprzemijającą, w religii ugruntowaną.

I znowu sam określa ją tylko symbolicznie we wstępie do części trzeciej w słowach: »Gotyckie wieże wywołam przed oczy wasze — rzucę cień katedr świętych na głowy wam«. Treść wyklada w dramacie. Używa do tego »Chóru duchów z lasu« i Męża, a poniekąd także Pankracego.

»Chór duchów z lasu« odzywa się podczas powrotu Męża z wędrowki po obozie demokratycznym, po obejrzeniu przezeń »obrzędów nowej wiary«. Są to duchy dawnych panów i szlachty.

¹⁾ Słowa z ustępu »Nie-boskiej«, przekreślonego w rękopisie (p. »Pisma« III, 382).

²⁾ Por. także podczas »sądu straszego« słowa Orcia: »On [to jest »oskarżony«] teraz podniósł głowę, jako ty, ojczu, kiedy się gniewasz — i odparł dumnym słowem, jako ty, ojczu, kiedy pogardzasz« (»Pisma« III, 89).

Wobec zbliżania się czasów nowej religii, nie z dawną nie mającej wspólnego, a nawet jej wprost przeciwnej, zawodzą: »Placemy za Chrystusem, Chrystusem wygnanym, umęczonym. — Gdzie Bóg nasz, gdzie kościół Jego?.. Strzegliśmy ołtarzy i pomników świętych — odgłos dzwonów na skrzydłach nosiliśmy wiernym — w dźwiękach organów były głosy nasze — w polyskach szyb katedry, w cieniach jej filarów, w blaskach pucharu świętego, w błogosławieństwie ciała Pańskiego, było życie nasze. Teraz gdzie się podziejemy?«

Tę wiarę przeszłości »w Chrystusa i Kościół Jego« ma także bardzo często w słowach — a zapewne i w głębi serca, ale w ogólności nie w czynach również¹⁾ — hrabia Henryk. Do walki z demokratami popchnął go wprawdzie szatan; pobudką działania jest mu tylko nienawiść wrogów i żądza chwały, formalnym jednak celem walki jest dlań obrona nie tylko czci przeszłości i praw, po niej odziedziczonych, ale także jej wiary. Z tej obrony wiary nawet hrabia Henryk robi naczelną cel śmiertelnej rozprawy z demokratami.

Przemawiają za tem szczególnie słowa, które wyrzekł do Przechrztzy, ukazującego mu miejsce »obrzędów nowej wiary:« »Przez Boga, naprzód — tegom żądał właśnie!«... I widać to z jego wykrzyku na widok tych obrzędów: »Orle, dotrzymaj obietnicy, a ja tu na ich karkach nowy kościół Chrystusowi postawię!« I to samo jest również w obietnicy, jaką pociesza »duchy z lasu«, płaczące za Chrystusem²⁾, i w modlitwie do ojców przed rozmową z Pankracym³⁾ i wreszcie w rocie

¹⁾ Słowa Pankracego podczas rozmowy z Mężem: »A całe życie byleś dyabła igrzyskiem« — stwierdzają tylko fakt. Zarówno w życiu prywatnem (w cz. I i II) jak na arenie publicznej, w walce z demokratami, Mąż idzie tylko za pokusami piekła. To, że pod koniec cz. I. w myśl wezwania Anioła stróża »wraca do domu« i że później widzimy go, jak »kocha dziecię swoje«, twierdzenia Pankracego nie osłabia wcale. Do domu wróciłby Mąż i bez rady Anioła stróża, bo cóż mu pozostawało innego po rozwianiu się mary, dla której dom opuścił. A do miłości własnego dziecka niezwyżej rady nie potrzebował także. W rzeczywistości też nie uświęciło go bynajmniej to pozorne posłuszeństwo wezwaniu dobrego Ducha.

²⁾ »Ja Go wam oddam — na tysiącach krzyżów rozkrzyżuję nieprzyjaciół Jego« (»Pisma« III, 67).

³⁾ »Wiara w Chrystusa i Kościół Jego, ślepa, nieubлагana, wrząca, natchnienie dzieł waszych na ziemi, nadzieja chwały nieśmiertelnej w niebie, niechaj zstąpi na mnie...« (»Pisma« III, 69).

przysięgi, jakiej żąda od wszystkich w okopach św. Trójcy, po przyjęciu z rąk arcybiskupa dowództwa: »Teraz przysięgnijcie wszyscy, że chcecie bronić wiary i czci przodków waszych — że głód i pragnienie umorzy was do śmierci, ale nie do hańby — nie do poddania się — nie do ustąpienia choćby jednego z praw Boga waszego lub waszych«. — Podobnie też w rozmowie z Pankracym kwestya wiary w Boga i Chrystusa zajmuje miejsce bodaj że najważniejsze. Jest bowiem jedyną kwestyą, którą przeciwnicy dwukrotnie poruszają i (dość gruntownie) roztrząsają. Widzimy tu, że Mąż ufa w »pomoc Bożą«, w której położył siłę swoją, i że wierzy w zwycięską moc Chrystusa, Krzyża, oglądanego niegdyś, »w starym Rzymie«. — Nadto haśle Męża jest: »Jezus i szabla moja!«, a »Jezus, Marya!« — wezwaniem w chwili, kiedy się rzuca w przepaść.

Niewątpliwie zatem Mąż ma być także przedstawicielem »religii« przeszłości, t. j. »wiary w Chrystusa i kościół Jego«. I nie może tego zmienić fakt, że naprawdę jest on przeważnie tylko jej przedstawicielem teoretycznym. Zato, że jest takim, nie innym, że, choć duszą i słowami wyznawał zasady chrześcijańskie, w rzeczywistości »nie nie kochał, nie nie czcił prócz siebie i myśli swych« — zato jest tylko on »potępion«, a nie przeszłość, która jest uwielbiona. On jest wprawdzie tylko łożyskiem, przez które »płynie strumień piękności«, ale przeszłość jest samym tym strumieniem piękności. On tę piękność w sobie przeklina w chwili śmierci, dlatego, że w nim była ona w ogólności tylko »poezyą«¹⁾, ale w przeszłości ją czci, gdyż tam była rzeczywistością. I tej rzeczywistości chrześcijańskiej broni wobec Pankracego i w tej dziedzinie nawet, w której ją niezadługo później ma potępić »sąd straszny« w piwnicach św. Trójcy — w dziedzinie spraw społecznych²⁾. Na zarzut Pankracego: »Głupstwo i niedola kraju całego — oto rozum i moc wasza!« — odpowiada: »Mylisz się, mieszczański synu! Ani ty

¹⁾ Por.: »Poezyo, bądź mi przekłeta, jako ja sam będę na wieki!« (»Pisma« III, 97).

²⁾ Jest w tem niewątpliwie pewna sprzeczność, ale ona świadczy, jak bezstronnie zapatrywał się Krasiński na kwestyę stosunków społecznych w przeszłości. Sprawiedliwość nie pozwalała mu ich uznać za idealne i dlatego potępił je w »sądzie strasznym«. Ale ta sama sprawiedliwość kazała mu wystąpić w ich obronie za pośrednictwem Męża.

ani żaden z twoich by nie żył, gdyby ich nie wykarmiła łaska, nie obroniła potęgą ojców moich. Oni wam wśród głodu rozdawali zboże, wśród zarazy stawiali szpitale. — Kiedyście z trzody zwierząt wyrosli na niemowlęta, oni wam postawili świątynie i szkoły — podczas wojny tylko zostawiali doma, bo wiedzieli, żeście nie do pola bitwy«.

Że ta obrona jest w niejednym miejscu bardzo błaha (podobnie, jak całkiem jednostronny jest także komentarz Pankracego do portretów-naddziadów Męża) i że Pankracy, gdyby mu był Poeta pozwolił, mógłby był jej moc przekonywującą sprowadzić *ad minimum*, tego, jak myślę, nie trzeba wykazywać, zwłaszcza, że nie krytykę zapatrywań Krasińskiego na przeszłość ma na celu niniejsza rozprawa. Wypada jednak przy sposobności tej obrony zwrócić uwagę na co innego. Na to, że jednak Mąż w tej dziedzinie chrześcijańskiego charakteru przeszłości, której tu broni wobec wodza przeciwnego obozu, jest rzeczywistym (nie tylko abstrakcyjnym) przedstawicielem »ojców«. Jego bowiem postępowanie z poddanymi, które poznajemy szczególnie z przemowy do nich w chwili, kiedy się zbuntowali, jest najzupełniej chrześcijańskie ¹⁾. Wskutek tego zaś, jak z jednej strony »sąd straszny« wydziedziczonych niesłusznie potępia w nim społeczną stronę przeszłości, tak z drugiej strony znowu zyskuje on pewien realny grunt do reprezentowania chrześcijańskości dawnej Polski.

I tylko tem, że w Mężu Krasiński chciał ²⁾ wyobrazić także chrześcijański charakter przeszłości, da się u Pankracego wytłómaczyć chęć jego ocalenia. To kilkakrotne, usilne naleganie na Męża, ażeby się dał ocalić, bez (nieuświadomionego zapewne jasno) odczucia w nim elementu, potrzebnego możliwie do ożywienia »warsztatu bogactw i przemysłu«, w jaki Pankracy chce zmienić całą ziemię, byłoby jedynie kaprysem, godnym może przeżytego i znudzonego pana, arystokraty, ale niegodnym Pankracego, tego uosobienia głodu chleba i żądzy zakosztowania najprymitywniejszych, najprostszych, a dotąd wzbranianych uciech życia. Pankracy uważa swą myśl za wielką i wobec Męża udaje niezachwianą wiarę w jej żywot-

¹⁾ Por. str. 9, uw. 1.

²⁾ Bo inna rzecz, czy faktycznie w sposób należyty wyobrazil.

ność¹⁾. W duszy jednak ma wątpliwości, dostrzeżone również przez Męża²⁾. Lęka się czegoś, co jasno zrozumieć ma dopiero po zdobyciu zamku św. Trójcy. Dlatego właśnie, nim wystąpi do ostatecznej walki z współczesnymi przedstawicielami przeszłości, pragnie rozprawy z Mężem, t. j. z samą przeszłością, w nim wcieloną. Próbuje zajrzeć w samą duszę tej przeszłości, aby się dowiedzieć, czy jednak nie należałoby z niej zachować czegoś, co by się przydać mogło lub nawet być konieczne dla jego »świata cielska«, jak jego dzieło zowie Mąż. Ponieważ jednak wskutek nienawiści, żywionej do współczesnych reprezentantów tradycji, nie jest zdolny dostrzedz w przeszłości tego pierwiastka życia, który jest przeciwieństwem nienawiści³⁾, więc w osobie hrabiego Henryka chciałby na jakiś czas zatrzymać całą przeszłość, nawet z jej tytułami i »domami naddziadów« i herbami⁴⁾. Wziąłby z niej później to, co by się kiedyś okazało jego światu potrzebne. — Ale ta przeszłość w swym duchu ożywiającym, w Chrystusie miłościwym, nie dała się abstrakcyjnie utrzymać na grobie swego ciała, choćby nawet jej niegodnego: na grobie ówczesnej arystokracji. Środki, którymi Pankracy chciał wznieść nową świata budowę, godziły w samo serce przeszłości i dlatego po ich użyciu wraz z osobami arystokratów musiała i ona sama zginąć. Zginęła też w dolinie św. Trójcy w ostatnim tchnieniu Męża. Nad tą doliną właśnie, w której leżał trup hrabiego Henryka, ukazał się Pankracemu duch świetlany przeszłości, Chrystus, na wyrzut zabijający i potępienie.

W tej ostatniej scenie poematu najlepiej może potwierdza

¹⁾ O zdanie motłochu, tego »*servile imitatorum pecus*«, jak go sam nazywa, mu nie chodzi, bo wie, że wszystkie Leonardy wierzą w jego myśl silniej, aniżeli on sam.

²⁾ Por. jego monolog po odejściu Leonarda (III, 52) i słowa Męża: »Słowa twoje kłamią — ale twarz twoja niewzruszona, blada, udąć nie umie natchnienia« (str. 74).

³⁾ I hrabia Henryk zresztą wskutek bijącej także z niego nienawiści (do demokratów) nie ułatwia mu wcale podczas rozmowy zrozumienia istotnej ceny takich hasel przeszłości, jak Bóg i Chrystus, które przed nim wraz z innemi wygłasza.

⁴⁾ Por. słowa Pankracego: »Bądź więc sobie ostatnim hrabią na tych równinach — panuj do śmierci w domu naddziadów — każ malować ich obrazy i rżnąć herby...« (»Pisma« III, 72).

się wszystko to, co wyżej powiedziano o Mężu jako przedstawicielu (albo raczej symbolu) Chrystusa w przeszłości i o chęci Pankracego, aby ocalić w Mężu coś takiego z tradycji, co by się kiedyś okazać mogło niezbędnem do podparcia nowej budowl społecznej.

Pankracy jeszcze i tutaj, już po zdobyciu ostatniej placówki przeszłości i po skazaniu na śmierć ostatnich arystokratów, myśli ciągle o Mężu. »Oddaję ci wszystkich — mówi do Leonarda — niech ich krew płynie dla przykładu świata — a kto z was mi powie, gdzie Henryk, temu daruję życie«. A w chwilę później pyta innych: »Gdzie Henryk? — czy kto z was nie widział go żywym lub umarłym? — Wór pełny złota za Henryka — choćby za trupa jego. A wy [zwraca się do nowego »oddziału zbrojnych«] nie widzieliście Henryka?« A gdy mu przyniesiono pałasz hrabiego, po wyrażeniu czci jego bohaterstwu (a tem samem bohaterskiej przeszłości), wstępuje z Leonardem na basztę, z której rzucił się w dolinę hrabia Henryk, i zamyśla się o przyszłości swego dzieła. Widzi, że zniszczenie przeszłości, którego dokonał, to »dopiero połowa pracy«, a jak dokonać drugiej, nie wie. Wie tylko, co »trza« zrobić, ażeby jej dokonać. »Trza, by we dwójnasób tyle życia się urodziło na tych równinach, ile śmierci teraz na nich leży«. Źródło tej śmierci zna, bo je miał w sercu swoim: nienawiść do przedstawicieli przeszłości, lecz siły życiodajnej w sercu nie ma i nawet potężna jego »myśl«, jego Bóg do dzisiaj¹⁾, nie umie mu jej wskazać. Ale Pankracy stoi w miejscu, skąd główny i właściwy (choć przeważnie tylko symboliczny) przeciwnik uosobionej w nim nienawiści społecznej skoczył w przepaść. Mając go wciąż w pamięci, odczuwa w tem miejscu jego ducha. »Sami jesteśmy, a zda mi się, jakoby tu był ktoś trzeci... tu duch czyjś panuje« — mówi do Leonarda. I, rozglądając się po miejscu, na którym stoi, spostrzega czapkę z herbem i pokazuje ją towarzyszowi: »...Patrz, kamień wystający nad przepaścią — na tem miejscu serce jego pękło«. Przypomina mu się Bóg hrabiego Henryka i przeszłości, Chrystus — i w tejże chwili oczy jego oślepia jedynie ożywiająca prawda tej postaci: miłość!

¹⁾ W rozmowie z Mężem Pankracy nazwał swoją »myśl« Bogiem swoim »na dzisiaj« (»Pisma« III, 71).

I staje mu się jasnym to, co przedtem tylko nieświadomie odczuwał: że przeszłości nie należało burzyć tak, żeby z niej kamień na kamieniu nie pozostał, że nie na doszczętnej ruinie przeszłości, lecz na jej podwalinie, t. j. na miłości chrześcijańskiej, powinien był ustawić gmach przyszłości. Zrozumienie tej prawdy, że jedynie miłość chrześcijańska jest źródłem życia, tej prawdy, zwyciężającej w nim teraz jego prawdę dotychczasową, nienawiść, wyraził Pankracy okrzykiem: »Galilae, viciſti!«

Oto jak w »Nie-boskiej« Krasiński uwielbił przeszłość, używając do tego nawet jej wroga, Pankracego. A przedstawił ją, w obustronnej jej chwale: »ziemskiej«, »znikomej«, rycerskiej i nieprzemijającej, chrześcijańskiej — głównie w osobie hrabiego Henryka, który już jako jej syn i dziedzic musi występować w jej obronie. — Inna rzecz, czy przedstawiając ją w taki sposób, jak to zrobił, szczególnie w jej charakterze chrześcijańskim, dał jej wyraz dość silny i całkiem odpowiedni. Ale to już nie rzecz tej rozprawy. Tu wypada jeszcze tylko zaznaczyć, że, mimo wszystko, coby się przeciw owemu sposobowi przedstawienia przeszłości dało powiedzieć, uznać trzeba chęć Krasińskiego w »Nie-boskiej«: 1^o aby w niej obok chwały rycersko-bohaterskiej stwierdzić i uczcić także wybitnie chrześcijańskiego ducha dawnej Polski; 2^o aby przez podkreślenie potrzeby utrzymania przedewszystkiem tego ducha w przyszłości uznać go za co najmniej równie ważny, jak dawną bohaterskość¹⁾.

Dlatego powiedziano wyżej o »Nie-boskiej«, że w dziejach uwielbienia Krasińskiego dla przeszłości Polski wyobraża chwilę, w której ta przeszłość łączy go zarówno blaskiem chwały ziemskiej, jak duchowej.

¹⁾ Co najmniej — bo np. nazwanie chwały ziemskiej w »sądzie strasznym« »znikomą« i potępienie jej żądz w Mężu świadczyłoby, że już w »Nie-boskiej« Krasiński większe znaczenie przypisuje chwale duchowej, chrześcijańskiej. — W samym Poecie przełom ten na rzecz chwały »wewnętrznej« dokonał się już wcześniej. Już bowiem w liście z 2 września 1831 Krasiński spowiada się Reeve'owi: »Wiem teraz, że w głębi serca każda dusza szlachetna posiada coś świętszego nad chwałę: jest to idea ofiary nieznanej, milczącej, cichej, obowiązku, który ma się spełnić dla własnej chwały wewnętrznej (Kallenbach, l. c. I, 88).

III.

Na zakończenie wróćmy jeszcze do rozmowy Męża z Pankracym, a raczej Pankracego z Mężem (skoro nie Mąż, lecz Pankracy żądał tej rozmowy).

Już kąt widzenia, pod jaki musiałem ją wziąć w tem studyum, ukazał nam w niej, jako najważniejszą kwestyę, usilną chęć Pankracego ocalenia Męża w ścisłym związku z taką chęcią jego poznania. Lecz ta kwestya jest najważniejszą nie tylko pod kątem widzenia mego studyum. Przecież sam Pankracy na zapytanie Męża: »Czegóż więc żądasz odemnie, zbawco narodów, obywatelu Boże?« — odpowiada: »Przyszedłem tu, bo chciałem cię poznać — powtórę ocalić«. I do tych dwóch celów istotnie zdąża w rozmowie z Mężem. Na tem, żeby go przekonać, moralnie zwyciężyć, przeciągnąć na swoją stronę — w gruncie rzeczy całkiem mu nie zależy. Ocalenie wszak proponuje Mężowi, zanim jeszcze rozwinął przed nim wszystkie myśli. I trwa przy tej propozycji, chociaż nadzieję przekonania go (jeżeli ją miał naprawdę) musiał stracić¹⁾. Rozmowa jego z Mężem jest w rzeczywistości ogromnym monologiem w formie dyalogu z przeszłością, uosobioną w Mężu. Jest to

¹⁾ Pankracy wprawdzie mówi do Leonarda tak: »Ja chcę go widzieć — spojrzeć mu w oczy — przeniknąć do głębi serca — przeciągnąć na naszą stronę«. To »przeciągnąć na naszą stronę« jednak nie znaczy tu »przekonać« czy »pokonać«. Pankracy użył tego zwrotu wobec fanatycznego demokraty, który go przed chwilą posądził o zdradę sprawy. Mógł więc wprawdzie Pankracy chcieć, aby Leonard dosłownie zwrot ten zrozumiał, sam jednak myślał przytem co innego. Myślał o próbie »omamienia« Męża, by porzucił zamiar dzielenia losu tych, o których sam w głębi ducha wiedział, że zasługują na »karę« i »niepamięć« — myślał o ocaleniu Męża. Ów zwrot: »chcę go przeciągnąć na naszą stronę« pokrywa się pod względem znaczenia ze słowami Pankracego do Męża: chcę cię »ocalić« (podobnie jak poprzedzające słowa, wyrzeczone do Leonarda: »Ja chcę go widzieć — spojrzeć mu w oczy — przeniknąć do głębi serca« są tylko rozwinięciem jego późniejszych słów w rozmowie z Mężem: »chciałem cię poznać«). — W istocie też rozpatrywanie rozmowy Pankracego z Mężem w kierunku, wytkniętym jej pozornie słowami Pankracego do Leonarda: »Ja chcę go przeciągnąć na naszą stronę«, nie prowadzi do celu. (Por. Kallenbach l. c. II na stronach 105, 106, 118 i 119).

dalszy ciąg względnie rozwinięcie i wyolbrzymienie monologu Pankracego po odejściu Leonarda na końcu 2-ej sceny części trzeciej.

Przed wymierzeniem ostatecznego ciosu przeszłości, przed zdobyciem i zburzeniem ostatniego jej schroniska w zamku św. Trójcy — Pankracego ogarnia wątpliwość, czy dobrze zrobi, jeżeli śladu z przeszłości nie pozostawi. »Ostatnia to zaporą dla mnie na tych równinach — trza ją obalić, a potem...« — To znaczy: jeśli obalę przeszłość tak, że nic z niej nie zachowam, a »myśl« moja, mój »Bóg« nic mi nie podda takiego, co by mi pozwoliło później tchnąć życie w światy nowe, utworzone na zniszczeniu i śmierci — to co wtedy? Gdzie wtedy będę szukał oparcia? Skąd je wezmę? Może ono jest właśnie w tej przeszłości, przed której ostatkami oto stoję i której utrzymanie w tych ostatkach jest jeszcze może w mojej mocy?... Ta przeszłość bądź co bądź żyła, tyle wieków żyła — a mój świat czy żyć będzie?... Co jest pierwiastkiem życia? Co dało życie przeszłości?... »Myśli moja, czyż nie zdołasz ludzić siebie, jako drugich ludziś — wstydz się, przecie ty znasz swój cel... Ludziom podłym, nieznanym nadałaś imiona — ludziom bez uczucia wiarę nadałaś — świat na podobieństwo swoje — świat nowy utworzyłaś naokoło siebie — a sama błądasz się i nie wiesz, czem jesteś. — Nie, nie, nie — ty jesteś wielką!«

I w owej chwili Pankracy »pada na krzesło i duma« ¹⁾. Przed jego oczyma staje Przeszłość ze sfinksowem dla niego licem życia. Pankracy wpatruje się w nie — chciałby sięgnąć aż do ożywiającej je duszy.

Nie są nią oczywiście »te godła czerwone i błękitne« przeszłości, zwane herbami. Ale może ten Bóg, w którego »stara szlachta« wierzy lub udaje, że wierzy? — Ten Bóg jednak nie zesłał piorunów na jej obronę ani nie spuścił pulków aniołów z niebios... Bóg Pankracego, jego Myśl, jest potężniejszy. Zniszczył »starą szlachtę« i stworzył nowych ludzi i rozda im

¹⁾ W tem miejscu do monologu Pankracego (»Pisma« III, 52) nawiązuje jego rozmowę z Meżem (str. 70—78), przekształcając ją w dalszy ciąg owego monologu. Używam najczęściej wyrazów i zwrotów z tekstu. Zmiana formy, jakiej je niejednokrotnie poddaje, jest powodem, że nie biorę ich tu i ówdzie w cudzysłowy.

»chleb i cześć... na wieki«... Czy »na wieki«? W Pankracym budzi się na nowo wątpliwość co do istotnej potęgi jego Boga. I w tej samej chwili Bóg przeszłości przestaje być dla niego czemś zupełnie lichem i małym, o czem nawet nie warto myśleć. Rozum powiada mu, że tego, czego się nie rozumie, nie można lekceważyć. Bo jeśli w tym Bogu właśnie było życie przeszłości?

I wówczas Pankracy po raz pierwszy chciałby przeszłość ocalić ¹⁾.

W tej przeszłości zresztą są rzeczy, które go pociągają. Oto np. te niedobitki arystokracji w zamku św. Trójcy! Potępieni głosem tysięcy — opasani ramionami tysięcy — kilka morgów ziemi im zostało, co ledwo na ich groby wystarcza — dwudziestu dni bronić się nie mogą... A jednak bronić się chcą i będą — aż do śmierci! ²⁾ Cóż?... »Honor święty, honor rycerski«?... »Wiara w kasty, w kości prababek, w słowa: ojczyzna i tam dalej«?... Pankracy drwi z tego honoru i przeklina tę wiarę — ale jednak to, co z tych śmieszno-wstrętnych dla niego źródeł płynie: odwaga, nieustraszonosc, niezłomne bohaterstwo — imponuje mu, choćby tylko z tej przyczyny, że nie jest do tego zdolny jego motłoch ³⁾. To ma dla niego urok, pomimo, że on »tylko jedno prawo uznaje«, prawo, którem »świat bieży w coraz wyższe kręgi« i które żąda, by »zgrzybiali, robaczliwi, pełni napoju i jadła« ustąpili »młodym, zgłodniałym i silnym«. Więc choć »wyrok ludu« musi się spełnić »nad nikeczemnikami«, to przecież owe piękne rzeczy z przeszłości zasługiwałyby na ocalenie.

¹⁾ Zaraz po omówieniu kwestyi Boga Pankracy po raz pierwszy ofiarowuje Meżowi ocalenie (por. str. 71).

²⁾ Oczywiście jest tutaj obojętny fakt, że tak bronił się tylko hrabia Henryk. Pankracy w tem miejscu myśli o takich, jak Mąż, t. j. prawych, niezłomnie bohaterskich synach przeszłości. Z całego ustępu na str. 71, zaczynającego się od wyrazów: »Szabla twoja — szkło, Bóg twój — mara«, a kończącego się pytaniem: »...gdzie męstwo?« — *de facto* tylko to ostatnie pytanie (które do Meża naturalnie się nie odnosi) dotyczy arystokratów, znajdujących się już w owej chwili w okopach św. Trójcy.

³⁾ Por. słowa Pankracego po zdobyciu warowni św. Trójcy w chwili, gdy mu doniesiono o rzuceniu się hrabiego Henryka w przepaść i przeniesiono jego szablę: »To pałasz hrabiego Henryka — on jeden z pośród was dotrzymał słowa. — Za to chwala jemu...« (str. 99).

I myśląc o nich, Pankracy po raz drugi usilnie pragnie »wyratować« przeszłość, ją samą, jej niejako abstrakcyę, choćby nawet ze wszystkim, co w niej było, a więc z tytułami, »domami naddziadów«, herbami i portretami przodków — na pewien czas¹⁾.

Czuje jednak, że taki sposób zachowania przeszłości jest czczą fantazyą. I napowrót zaczyna wątpić o swem dziele. Przyznać musi, że w motłochu jego, którym »w głębi ducha« pogardza, niema żadnego zadatku życia na przyszłość — nie, jeno »wszystkie stare zbrodnie świata ubrane w szaty świeże«, których »koniec ten sam, co przed tysiącami lat — rozpusta, zło i krew«. Broni się wprowadzie przed rozpaczą w tej okropnej chwili zwątpienia złudzeniem, że »przyjdą czasy«, w których jego świat »zrozumie siebie i powie o sobie: 'Jestem', w których z pokolenia, dziś trzymanego na wodzy tylko siłą jego woli, »narodzi się plemię ostatnie, najwyższe, najdzielniejsze«, takie, jakiego »ziemia jeszcze nie widziała«. Wmawia w siebie wiarę w żywotność tego pokolenia, które »pracą i męką czasów«, a przy pomocy jego »myśli«, zdobyło sobie prawdziwego Boga. Gdyż »Ludzkość« »Wolność« — to jest właśnie ten Bóg, »któremu już śmierci nie będzie«. On uczyni całą ziemię »jednym warsztatem bogactw i przemysłu«. On dopiero naprawdę zbawi ludzkość... Bo cóż jest to jej zbawienie przez Chrystusa, wyznawane w przeszłości?... »Nędza dwóch tysięcy lat, upływających od Jego śmierci na krzyżu!«

Pankracy szydzi z tego Boga przeszłości, który dla zbawienia świata umarł na krzyżu. Ale choć Bóg jego »na dzisiaj«, jego Myśl, odsłoniła mu przed chwilą »Wolność« jako Boga-ożywiciela jego świata w przyszłości, choć Pankracy chciałby uwierzyć w tego Boga, w głębi duszy nie może²⁾. Na myśl mu wraca Chrystus, Bóg przeszłości. Mimo wszystko, co o Nim sądzi, trudno mu nie uznać faktu, że jednak ten Bóg zwyciężył »potężniejsze siły«, niż jego siły, i »sto bogów«, podobnych jego

¹⁾ Por. słowa Pankracego: »Ale ja pragnę cię wyratować — ciebie jednego« (str. 76) i »Bądź więc sobie ostatnim hrabią na tych równinach — panuj do śmierci w domu naddziadów — każ malować ich obrazy i rżnąć herby« (str. 82).

²⁾ Por. »Słowa twoje kłamią — ale twarz twoja niewzruszona, blada, udać nie umie natchnienia« (str. 74).

bogu — i zapanował nad światem. A zapanował nie mieczem i zniszczeniem, lecz miłością. Miłością?... Tedy może w niej jest ta siła życia, tak chciwie śledzona przez Pankracego w przeszłości?... Nie — to jeno »stara powiastka — pusta, jak chrzest herbu« arystokraty!

Pomimo to Pankracy w tej chwili jeszcze usilniej, aniżeli przedtem, pragnie zachować tę przeszłość — chrześcijańską. Przypomina mu się jej cała wielka praca »myśli«, wzniosła sięganiem »w nieskończoność« i ukochaniem »prawdy« i szukaniem jej szczerem. I Pankracy dostrzega nawet w tej przeszłości chrześcijańskiej »marzenia« o »postępie« i »szczęściu« rodu ludzkiego i wiarę w te ideały i nawet gotowość do ofiar dla nich. A choć te »marzenia« uważa za »daremne«, nierealne, za »poezję« tylko przeszłości, przecież sam nie może się oprzeć myśli o chrześcijańskim załatwieniu sprawy socyalnej, o »polubownej ugodzie« pomiędzy wrogimi obozami¹⁾. Co prawda, widzi zaraz, że dziś już taka polubowna ugoda jest chyba niemożliwa — dziś, kiedy już »przez czterdzieści dni i nocy«²⁾ lud jego mordował, palił i niszczył swoich wrogów i kiedy ma w duszy tylko jedną żądzę: »zmiany plemienia«. Ale — marzy Pankracy — jakkolwiek »biada zwyciężonym« i tym ostatnim, którzy jeszcze muszą być zwyciężeni, w okopach św. Trójcy, sama ta wzniosła w swych myślach poetycznych chrześcijańska przeszłość — niech zostanie. Niech zostanie ku podtrzymaniu jego dzieła w przyszłości, może nawet niedalekiej, gdy już jego nie będzie, gdy mu już braknie jego Myśli, może naprawdę nie wszechmocnej. Któż »zbałał wszystkie manowce przeznaczenia?« »Człowiek z gliny«, »niewolnik pierwszej lepszej kuli, pierwszego lepszego cięcia« — Pankracy nie może wykluczyć nawet tego, że mógłby zginąć już zaraz przy oblężeniu zamku św. Trójcy³⁾. A jeżeli zginie — teraz czy kiedyindziej — to

¹⁾ Por. rozmowę Pankracego z Meżem od: »Widziałem ten krzyż, bluźnierco« (str. 74) do: »...nie wahaj się — powtórz raz tylko 'biada' — i zwyciężaj z nami« (str. 75).

²⁾ Por. słowa Przechrzty na str. 60: »Nasi ludzie krwawo pracowali przez czterdzieści dni i nocy, aż wreszcie zburzyli ostatni kościół na tych równinach«.

³⁾ Por. rozmowę Pankracego z Meżem od słów: »Czyś zbałał wszystkie manowce przeznaczenia...« (str. 75) do: »...a co później nastąpi, to już

arystokratom wprawdzie »już nie do tego«, »co później nastąpi«, ale dla Pankracego w tem pytaniu skupia się całe życie. Skoro on sam nie jest pewny swojej myśli, skoro jego myśl »sama błąka się i nie wie, czem jest« — to jakże ją przekazać może komu w ostatniej woli?

Więc żal go ogarnia niezmierny, gdy mu się staje oczywistem, że przeszłość nie da się uratować w taki sposób, w jakiby on to pragnął zrobić¹⁾.

Gdy zaś — wobec coraz większego braku wiary w siebie — zdaje mu się, że słyszy wzgardliwy szept przeszłości: »Świat cielska do ciebie należy — tucz go jadłem, oblewaj posoką i winem — ale dalej nie zachodź i precz, precz odemnie!« — wtedy owłada nim wściekłość na nią. I jak przedtem ją błagał w duchu, ażeby mu się dała ocalić, tak teraz zaczyna ją lekceważyć i lżyć w niej wszystko to, co niedawno go do niej pociągało: Boga-Chrystusa, rycerskość i poezję²⁾. Sili się wmówić w siebie, że niema co żałować tego, co godne jest tylko pogardy. A podnieca go jeszcze zrozumienie przyczyny, dla której cała bogata treść przeszłości musi dla niego przepaść. Oto ona jest jak najściślej związana z tymi rodami arystokratycznymi, których ostatnie resztki on chce i już teraz nawet musi zniszczyć. Więc Pankracy plwa na te rody, utuczone na zbrodniach, brudzie i ucisku społecznym, a pieczętujące się naprawdę »głupstwem i niedolą całego kraju«. I obiecuje im tem bardziej ostateczną zagładę.

Lecz wnet potem budzi się w nim refleksya, że jednak te rody stare zdziałały niemało dla ucywilizowania i dobrobytu tego bydła ludzkiego, jak je sam przed sobą nazywał. I odtąd już nie gardzi przeszłością; jak przedtem, uważa ją za wielką i piękną — »orlą«, z którą — nie mogąc jej »omamić«, aby z nią zawrzeć sojusz — zmierzy się na okopach św. Trójcy, jak równy z równą³⁾. Jak równy z równą — tem bar-

wam nie do tego« (str. 76). — Przeinaczenie myśli ze słów samego Pankracego jest tu oczywiście tylko powierzchowne.

¹⁾ Por. na str. 76: »Odrzuciłeś więc? (*Chwila milczenia*)«.

²⁾ Por. słowa Pankracego na str. 76: »Sługo jednej myśli i kształtów jej, pedancie rycerzu, poeto, hańba tobie!«

³⁾ Por. słowa Pankracego na str. 78: »Do widzenia na okopach Świętej Trójcy... Dwa orły z nas —«.

dziej, że w jej zniszczeniu omal że nie przewiduje teraz własnej zguby.

Jest tedy rozmowa Pankracego z Mężem rzeczywiście wspaniałym monologiem, rozwijającym się w formie dyalogu z Przeszłością ściśle według odpowiedzi, danej Mężowi przez Pankracego: »Przyszedłem cię poznać, powtórę ocalić«. I zdaje mi się, że tylko w taki sposób pojęta ta rozmowa ukazać może całą swoją głębię i wielkość.

W Krakowie, w maju 1912 r.

Henryk Maurer.

GRONO NAUCZYCIELI

przy końcu roku szkolnego.

1. **Leon Kulczyński**, dr. fil., c. k. radca rządu i dyrektor w VI r., kawaler orderu Fr. Józ., docent Uniw. Jagiell., członek Kom. Akademii Um. krak. do badań hist. literatury i oświaty w Polsce, członek c. k. komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli w gimnazyach i szkołach realnych i członek Rady szkolnej okręgowej miejskiej.
2. **Jan Bielawski**, dr. medycyny, rzecz. naucz. gymnastyki; gimn. VIIIa+b, VIIa+b, VI, Va+b, IVa+b, IIIa+b, IIa+b, Ia+b; 30 godz. w tyg.
3. **Michał Bogucki**, prof. w VIII r., gosp. VI; j. grec. VI, Va, Vb; 15 godz. w tyg.
4. **Wojciech Cholewa**, prof., gosp. VIIb; zawiadowca gab. arch.; jęz. łac. VIIb; j. grec. VIIIa+b; 15 g. w tyg.
5. **Andrzej Gąsiorowski**, prof. w VII r.; na urlopie.
6. **Ks. Mateusz Jeż**, prof. w VIII r., przydzielony do c. k. gimnazjum V. w Krakowie.
7. **Stanisław Kozłowski**, dr. fil., prof. w VIII r.; hist. IIIa+b, IIa+b, Ia+b, geogr. IIa+b; 16 g. w tyg.
8. **Wojciech Krajewski**, dr. fil., prof.; na urlopie.
9. **Jan Kukucz**, prof. w VIII r., zawiadowca bibl. uczniów (dział niem.); j. niem. VIIIb, VIIb, IVa, IIIb; 16 g. w tyg.
10. **Henryk Maurer**, prof.; j. pol. VIIb, Va+b, Ib; nadto kierował nauką języka polskiego w kl. IVb; 15 g. w tyg.
11. **Ignacy Meyer**, prof. w VIII r., gosp. IIIa; j. łac. VIIIb; jęz. grec. VIIb; nadto kierował nauką j. łac. w kl. IIIa; 15 g. w tygodniu.
12. **Bronisław Olszewski**, prof. rysunków odręcznych, przydzielony

- z c. k. szkoły realnej w Krośnie do gimn. V. w Krakowie, uczył w tutejszym zakładzie obow. rysunków odręcznych w $IIa+b$, $Ia+b$; 8 g. w tyg.
13. **Bronisław Piątkiewicz**, rzecz. naucz., przydzielony z c. k. gimn. w Wadowicach; gosp. $VIIa$; mat. $IIIa$, IIa fiz., $VIIa+b$; nadto kierował nauką matem. w kl. Va ; 17 g. w tyg.
 14. **Ks. Stanisław Rospond**, dr. teol., prof., przydzielony z V. gimn. w Krakowie, exhortator dla klas od V—VIII; rel. $VIIIa+b$, $VIIa+b$, VI, $IVa+b$, Ia ; 16 g. w tyg.
 15. **Jan Śniezek**, prof. w VIII r., czł. Kom. fizyogr. Akad. Um. krak., zaw. gab. hist. nat. i zbioru sprawozdań szkolnych; hist. nat. $Va+b$, IIb , $Ia+b$; nadto kierował nauką historyi nat. w kl. VI i IIa . 16 g. w tyg.
 16. **Wilhelm Urbanicki**, prof., gosp. $VIIIa$; j. niem. $VIIIa$, $VIIa$, VI, IVb ; 16 g. w tyg.
 17. **Antoni Waśniowski**, prof. w VIII r., zaw. gabinetu fiz.; matematyka $VIIIa$, $VIIa+b$; fiz. $VIIIa+b$; 16 g. w tyg.
 18. **Józef Wiśniowski**, prof., zaw. bibl. uczniów (dział polski); j. pol. $VIIIa+b$, $VIIa$, VI; nadto kierował nauką języka pol. w IVa ; 15 g. w tyg.
 19. **Jakób Zachemski**, prof.; gosp. $IIIb$; jęz. łac. $VIIIa$, jęz. grec. $IIIa+b$; 15 g. w tyg.
 20. **Adam Ziemiński**, prof., zawiad. bibl. naucz. i zbioru geogr.; hist. $VIIIa+b$, $VIIa+b$; hist. i geogr. Va ; 16 g. w tyg.
 21. **Władysław Żłobicki**, prof., przydzielony do służby w c. k. Radzie Szkolnej Krajowej.
 22. **Ks. Franciszek Barda**, dr. teol., z. n., exhortator dla klas od I—IV; rel. $Va+b$, $IIIa+b$, $IIa+b$, Ib ; 14 g. w tyg.
 23. **Bronisław Daniec**, z. n., gosp. IVb ; j. łac. VI, IVb , jęz. grec. $VIIa$; 16 g. w tyg.
 24. **Mieczysław Dąbrowski**, z. n.; rysunki $IIIa+b$; 4 g. w tyg.
 25. **Wincenty Janik**, z. n.; gosp. IIb ; j. łac. IIb , Ia ; mat. VI, Vb ; geogr. $IIIb$; 20 g. w tyg.
 26. **Kazimierz Kapałka**, z. n.; gosp. Ia ; j. łac. IVa , j. niem. Ia , j. pol. Ia , geogr. Ia , kaligr. Ia ; 17 godz. w tyg.
 27. **Gustaw Koneczny**, z. n., matem. $IVa+b$, $IIIb$, IIb , $Ia+b$; 18 g. w tyg.
 28. **Antoni Krawczyk**, z. n.; gosp. $VIIIb$; mat. $VIIIb$; fiz. $IVa+b$, $IIIa+b$, proped. $VIIIa+b$, $VIIa+b$; 18 g. w tyg.

29. **Adam Matuszek**, dr. fil., z. n.; hist. i geogr. VI, Vb, IVa+b, geogr. IIIa; 18 godz. w tyg.
30. **Feliks Młynarski**, dr. fil., z. n.; na urlopie.
31. **Kazimierz Pająk**, z. n.; gosp. kl. Va; j. łac. Va+b, j. grec. IVb; 16 g. w tyg.
32. **Teofil Patočka**, z. n.; gosp. Ib; j. łac. Ib; j. niem. IIIa, IIb, geogr. Ib, kal. Ib; 17 g. w tyg.
33. **Michał Pollak**, z. n.; gosp. kl. IIa; j. łac. VIIa, IIIb, IIa; 17 g. w tygodniu.
34. **Tadeusz Sokołowski**, z. n.; gosp. kl. IVa; j. grec. IVa, j. pol. IIIa+b, IIa+b; 18 g. w tyg.
35. **Edward Wazl**, z. n.; gosp. kl. Vb; j. niem. Ib, IIa, Va+b; 17 godzin w tygodniu.
36. **Stanisław Zakrocki**, z. n.; na urlopie.
Nauki religii izraelskiej w całym zakładzie udzielał w 10 godzinach tyg. rabin **Dr Ozyasz Thon**.

Praktykanci:

37. **Brablec Franciszek**, mat. Va; 3 godz. w tyg.
38. **Broda Teodor**, j. łac. IIIa; 6 godz. w tyg.
39. **Dobruchowski Maryan**, j. pol. IVa; 3 godz. w tyg.
40. **Indyk Andrzej**, j. pol. IVb; 3 godz. w tyg.
41. **Popek Julian**, hist. nat. VI i IIa; 4 godz. w tyg.

Przedmioty nadobowiązkowe.

1. **Łepki Bohdan**, naucz. nadet., j. ruski względnie obowiązkowy; 6 g. w tyg.
 2. **Rongier Paweł**, naucz. nadetat., j. francuski; 6 g. w tyg.
 3. **Walewski Bolesław**, nauczyciel nadetat., śpiew; 4 godziny w tyg.
 4. **Dąbrowski Mieczysław**, j. w., rysunki; 4 g. w tyg.
 5. **Dr. Turyn Józef**, stenografia; 2 g. w tyg.
 6. **Ziemski Adam**, j. w.; historia kraju rodzinnego VIIa+b; 2 g. w tygodniu.
 7. **Dr. Matuszek Adam**, j. w.; hist. kraju rodzinnego VI, IVa+b; 3 godz. w tyg.
-

ROZKŁAD NAUK ¹⁾.

KLASA I.

Religia. 2 godziny tygodniowo. Katechizm katolicki wraz z odnośnemi objaśnieniami liturgicznymi.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Na podstawie Ćwiczeń Steinera i Scheindlera: odmiana prawidłowa imion i czasowników; ważniejsze przyimki i spójniki; ćwiczenia w tłumaczeniu z polskiego na łaciński język i odwrotnie. Elementarne wiadomości stylistyczne. Ustne ćwiczenia po łacinie na podstawie materiału znanego i przerobionego. Na pamięć kilkadziesiąt przysłówi i przypowieści. Od listopada co dwa tygodnie zadanie szkolne ($\frac{1}{2}$ godz.).

Język polski. 3 godz. tyg. Elementarna nauka o zdaniu pojedynczym; elementarna nauka odmiany imienia i słowa; nadto poznawanie części mowy i przygodna nauka składni i interpunkcyi. Wyraziste czytanie ustępów prozaicznych i poetycznych; rozbiór, streszczanie ustępów i opowiadanie; na pamięć polecane wiersze i piękniejsze ustępy prozaiczne. 9 zadań w półroczu (6 szkol. i 3 dom.).

Język niemiecki. 5 godz. tyg. Czytanie wszystkich ustępów z wypisów Petelenza-Germana-Gayczaka na klasę I; rozmowa

¹⁾ Rozp. z 2/8 1909 L. 44.242 wydała c. k. Rada szk. kraj. Plan nauki dla gimnazyów galicyjskich, który wchodzi w praktykę na razie dla pierwszych siedmiu klas od r. 1909/10, następnie za kolejną lat także w dalszych klasach. Nabyć go można w Ekonomacie c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

w niemieckim języku o rzeczach, w czytanyu ustępie zawartych; retrowersya. Gramatyka według tejsze książki. Na pamięć słowa, zwroty i celniejsze ustępy. 4 zadania szkolne miesięcznie.

Historya. 2 godz. tyg. Najważniejsze podania, osobistości i zdarzenia z historyi ojczystej.

Geografia. 2 godz. tyg. Poglądowe zaznajomienie z zasadniczymi pojęciami geograficznymi. Dienne ruchy słońca ze względu na położenie domu i szkoły w różnych porach roku. Główne pojęcia o kształtach lądu i wód. Podział ludności pod względem pochodzenia i religii. Najważniejsze systemy górskie i rzeki, oraz państwa i posiadłości we wszystkich częściach świata. Ćwiczenia w czytaniu i rysowaniu map.

Matematyka. 3 godz. tyg. Przez cztery pierwsze tygodnie arytmetyka, następnie arytmetyka i geometrya naprzemian. Z arytmetyki: Liczby rzymskie. Cztery główne działania na liczbach całkowitych niemianowanych i mianowanych, całych i dziesiętnych. Miary metryczne i wagi. Kurs elementarny rachunków na ułamkach zwyczajnych. Z geometryi: Pojęcia zasadnicze o sześciacie i kuli. Ćwiczenia w używaniu cyrkla, linealu, trójkąta, kątomierza. Powierzchnia kwadratu, prostokąta, objętość sześciatu i prostopadłościanu jako zastosowanie układu metrycznego. Najprostsze utwory konkretne w przestrzeni i związek między nimi (równoległość, prostopadłość). Częste ćwiczenia domowe; zadań szkolnych w półroczu 3.

Historya naturalna. 2 godz. tyg. Przez pierwsze 6 miesięcy: Ssaki i ptaki. Od 1. marca: krajowe rośliny liliowate, amarylkowate i dwuliścienne prócz baldaszkowych, złożonych i kotkowych.

Rysunki ¹⁾. Rysunek płaski przedmiotów z otoczenia i geometryczny barwny.

¹⁾ Rozp. z 8/10 1909 L. 56.580 wprowadziła c. k. Rada szk. kraj. obowiązkową naukę rysunków w klasie I, w dalszych klasach aż do IV włącznie będzie wprowadzoną za kolejną lat. Uczniowie prywatni mogą na życzenie także składać egzamin z tego przedmiotu, w przeciwnym razie są uwolnieni.

KLASA II.

Religia. 2 godz. tyg., jak w kl. I, ciąg dalszy.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Nauka odmian nieprawidłowych z powtarzaniem materiału wziętego w kl. I. Uzupełnienie nauki o przyimkach i spójnikach. Ze składni: Acc. i Nom. c. inf., Gerundium i Gerundivum. Abl. abs. i Coniug. periphrastica. Ustne ćwiczenia jak w kl. I. Ćwiczenia piśmienne, 2 na miesiąc.

Język polski. 4 godz. tyg. Nauka o odmianie imienia; składnia rzędu; nauka o przysłówkach i przyimkach. Czytanie wypisów — jak w kl. I. Deklamacja jak w kl. I. Dyktaty w miarę potrzeby. Wypracowania stylistyczne: 3 na miesiąc, na przemian domowe i szkolne.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Jak w kl. I. z wypisów Petelenza-Germana na kl. II. Reprodukcyja i rozmówki na podstawie ustępów podręcznika. Gramatyka według tej książki. Co tydzień zadanie, z tych na miesiąc jedno domowe.

Historia. 2 godz. tyg. Dzieje starożytne ze szczególniejszem uwzględnieniem elementu biograficznego i powieściowego.

Geografia. 2 godz. tyg. Szczegółowa geografia fizyczna i polityczna Azji i Afryki. Poziomy i pionowy układ Europy, szczegółowa geografia Europy południowej. Ćwiczenia w rysowaniu map.

Matematyka. 3 godz. tyg. Z arytmetyki: Powtórzenie i uzupełnienie nauki o najw. wspólnym dzielniku i najmn. wsp. wielokrotności. Systematyczna nauka o ułamkach zwyczajnych. Zamiana ułamków zwyczajnych na dziesiętne i odwrotnie. Wnioskowanie. Rachunek procentu pojedynczego. Z geometryi: Pole kwadratu, prostokąta, sześcianu, prostopadłościanu, objętość sześcianu i prostopadłościanu. Symetria utworów przestrzennych i płaskich, przystawanie i konstrukcyja trójkątów. Czworoboki, wieloboki, koło, stożki, kula. Ćwiczenia i zadania jak w kl. I.

Historia naturalna. 2 godziny tyg. Przez pierwsze 6 miesięcy: Gady, płazy, ryby, członkonogie, robaki, mięczaki, szkarłupnie, jamochłony i pierwotniaki. Od 1 marca: Rośliny baldaszkowe, złożone, kotkowe, palmy, trawy, storczyki,

nagozałążkowe, ródniowce i plechowce; obce rośliny użytkowe.

Rysunki. Zasadnicze prawa perspektywy linii, kąta i płaszczyzny oraz ich zastosowanie w rys: kostki prostopadłościanu, ostrosłupa oraz ich kombinacji, nadto przedmiotów z otoczenia na tych formach opartych: 1) pudełek, książek, flaszek, narzędzi gospodarskich; 2) stylizowane formy liścienne i architektoniczne w odlewie gips. 3) owoce i muszle; 4) malowanie i stylizowanie liści. Koło w perspektywie: walec, stożek i kula oraz przedmioty z otoczenia na tych formach oparte, 1) naczynia o łatwych kształtach, 2) przedmioty gospodarskie i t. p. Świeże liście, gałązki i kwiaty. Rysunek pamięciowy z przerobionego materiału i o dowolnym temacie. Przedmioty płaskie z otoczenia jak w kl. I. Rysowanie w grupach według uzdolnienia oraz indywidualnie.

KLASA III.

Religia. 2 godz. tyg. Półrocze I. Liturgika, półr. II. Historya biblijna Starego Zakonu.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Z gramatyki (3 godz. tyg.): Powtórzenie materiału z klasy II; składnia zgody i rzędu, przyimki z odpowiednimi przykładami. Czytanie i tłumaczenie (3 godz. tyg.) z Korneliusza Neposa żywotów wybranych. 12 zadań szkol. na rok.

Język grecki. 5 godz. tyg. Odmiana prawidłowa imion i czasowników aż do słów na μ z wyjątkiem »verba liquida«, z odpowiednimi ćwiczeniami ustnymi i piśmiennymi. Od połowy listopada 1 zadanie szkolne na miesiąc.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie wzorów według wypisów. Czytanie, objaśnianie i zdawanie sprawy — jak w kl. I i II. Krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, z których dzieł właśnie poznano wyjątki. Deklamacya — jak w klasie I. Nauka o odmianie czasownika; składnia w obrębie czasownika. Części mowy nieodmienne. Wypracowania stylistyczne: 6 na półrocze, 2 domowe, 4 szkolne.

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Swobodniejsza reprodukcya ustępów z wypisów Petelenza-Germana na kl. III. Uwzględnianie synonimów. Uczenie się na pamięć. Z gramatyki nauka

o formach i składni rządu. Co 14 dni zadanie domowe i szkolne naprzemian.

Historia. 2 godz. tyg. Dzieje monarchii austriacko - węgierskiej w związku z historią powszechną.

Geografia. 2 godz. tyg. Kraje Europy nie omówione w klasie II z wyłączeniem monarchii austriacko - węgierskiej. Ameryka, Australia. Szkicowanie map.

Matematyka. 3 godz. tyg. Z arytmetyki: Początki arytmetyki ogólnej. Wyrażanie prawideł rachowania słowami i literami. Liczby ujemne. Z geometrii: Przemiana i obliczanie powierzchni figur płaskich. Objętość graniastosłupów prostych i walców. Ostrosłup, stożek i kula. Ćwiczenia i zadania jak w klasie I.

Fizyka. 2 godz. tyg. Ciepło, magnetyzm, elektryczność, akustyka i optyka; przez cały rok krótkie wiadomości z kosmografii.

Rysunki. Przedmioty z otoczenia; płaskie, stylizowane formy roślinne i architektoniczne w odlewie gips., techniczne i przemysłu artyst., naczynia, owoce, muszle i wypchane ptaki. Malowanie: liści, motyli, piór i kwiatów. Rysunek z pamięci i szkice.

KLASA IV.

Religia. 2 godz. tyg. Historia Objawienia Nowego Zakonu.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Z gramatyki: Nauka o trybach i czasach, zdaniach; imperativus, infinitivus, nom. i accus. c. infinit., oratio obliqua, participia, supinum, gerundium, spójniki — w połączeniu z odpowiednimi ćwiczeniami ustnymi i piśmiennymi. Czytanie i tłumaczenie: a) Caes. Comm. De Bello Gall.: I, II, VII. b) Caesar Comm. I, IV, V, VI (wyjątki). Zadania jak w kl. III.

Język grecki. 4 godz. tyg. Słowa na μ , niewzorowe. Składnia. Tłumaczenie z greckiego na polski język i odwrotnie. Zadania: 1 szkolne na miesiąc podług ćwiczeń Winkowskiego i Taborskiego.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie wzorów według wypisów — jak w kl. III. Deklamacya — jak w kl. I. Nauka o zdaniach złożonych i okresach; etymologia i głosownia w zarysie, z uwzględnieniem historycznego rozwoju języka.

Przygodna nauka o wierszu polskim. Wypracowania stylistyczne — jak w kl. III.

Język niemiecki. 4 godz. w tyg. Jak w kl. III. z wypisów Petelenza-Germana-Gajczaka na kl. IV. Z gramatyki nauka o zdaniu i uzupełnienie składni rządu. Zadania jak w kl. III.

Historia. 2 godz. tyg. Historia starożytna. Wschód, Grecya i Rzym do wojen punickich.

Geografia. 2 godz. tyg. Szczegółowa geografia monarchii austro-węg. pod względem fizycznym i politycznym. Ćwiczenia w rysowaniu map. Z dziejów kraju rodzinnego (1 godz. w tyg.): Dzieje Polski od r. 1492 do ostatnich czasów.

Matematyka. 3 godz. tyg. Z arytmetyki: Układ dziesiętkowy liczb, cechy podzielności; działania liczbami algebricznymi, wielomianami i ułamkami; równania I. stopnia, pojęcie funkcyi, obrazy geometryczne funkcyi liniowych. Z geometrii: Utwory płaskie; prosta, kąt, trójkąty, czworoboki, wieloboki, koło, zad. konstr.; proporcjonalność, mierzenie pól. Ćwiczenia i zadania jak w kl. I.

Fizyka. 3 godz. tyg. Mechanika, ciecze, gazy, chemia w związku z mineralogią, uzupełnienie wiadomości o ruchu ciał niebieskich.

KLASA V.

Religia. 2 godz. tyg. Dogmatyka ogólna.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Lektura (5 godz. tyg.): Ovid. Metam. I, 1—75, 89—162, 163—243, 244—312, 313—415, II, 1—366, VI, 146—312, VIII, 183—259, 601—710, X, 1—77, Fast. I, 27—63, 543—586, II, 1—52, Trist. I, 3, IV, 10, Liv. I, XXI, 1—25, Caesar: Bell. Gal. VII. 1 godz. ćwiczeń gram.-stylistycznych na podstawie lektury szkolnej. Co miesiąc zadanie szkolne.

Język grecki. 5 g. tyg. Lektura (4 g. tyg.): a) i b) Xen. Anab. Według wydania szkolnego ustępy 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 13; Hom. Il. I; Co tydzień 1 godzina gramatyki. W roku zadań szkolnych 8.

Język polski. 3 godz. tyg. Przygodne poznawanie na podstawie lektury najważniejszych gatunków poezyi i prozy. Wiadomości historyczno-literackie o czytanych pisarzach — jak w kl. III. Uzupełnianie nauki szkolnej czytaniem domo-

- wem. Deklamacya. Wypracowań stylistycznych 10 w roku, 4 domowe i 6 szkolnych.
- Język niemiecki.* 4 g. tyg. Czytanie z wypisów Ippoldta i Styli z odpowiedniemi objaśnieniami gramatycznym, stylistycznym i estetycznym. Ćwiczenia w opowiadaniu i uczeniu się na pamięć celniejszych ustępów. Lektura prywatna: Odpowiednie ustępy z wypisów. W roku 14 zadań: 8 domowych i 6 szkolnych.
- Historya i geografia.* 4 godz. tyg. Dzieje Rzymu od wojen punickich. Dzieje średniowiecza. Z geografii: Fizyczno-polityczny opis Europy w szczególności: geografia Europy południowej, Francyi, Belgii, Holandyi i Anglii. Rzut oka na Australię i Amerykę.
- Matematyka.* 3 godz. tyg. Arytmetyka: rozszerzono naukę o różniczeniach, skończono potęgę i pierwiastki. Geometrya: stereometrya. Ćwiczenia i 6 zadań szkolnych.
- Historya naturalna.* 3 godz. tyg. I półr.: Mineralogia; II półr.: Botanika.

KLASA VI.

- Religia.* 2 godz. tyg. Dogmatyka szczegółowa.
- Język łaciński.* 6 godz. tyg. Lektura (5 g. w tyg.): Sall. Bell. Jug.; Cic. In Cat. I; Verg. Ecl. I i V. Aen. I, 1 g. tyg. ćwiczeń gramat.-stylistycznych. Zadania jak w kl. V.
- Język grecki.* 5 g. tyg. Lektura: a) Hom. Il., VI, VII, XXII, XXIV. Xen. Comm. ustępy. Herod. b) Bitwa maratońska, bitwa termopilska. Zadania i gramatyka jak w kl. V.
- Język polski.* 3 g. tyg. Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej od połowy wieku XVI do końca wieku XVIII. — według wypisów. Uzupełnianie nauki szkolnej czytaniem domowem. Historya literatury (na podstawie czytanych wyjątków) od początku do końca wieku XVIII. Lektura szkolna: Pamiętniki Paska, Trylogia, Przypadki Doświadczyńskiego, Powrót posła i jedna komedia Zabłockiego i Moliere. Deklamacya — jak w klasie V. Zadań w roku 10, z tego 4 domowych.
- Język niemiecki.* 4 g. tyg. Czytanie z wypisów Ippoldta i Styli z odpowiedniemi objaśnieniami gramatycznym, stylistycznym

i estetycznem. Zadania jak w kl. V. Czytano w wydaniu Graesera: Wilhelm Tell, Götz von Berlichingen.

Historja i geografia. 4 g. tyg. Historia rzymska od cesarstwa i dzieje średniowieczne oraz początki dziejów nowożytnych do wystąpienia Lutra włącznie. Z dziejów kraju rodzinnego (1 g. tyg. w II półr.): Geografia Polski, dzieje Polski do Jagiellonów.

Matematyka. 3 g. tyg. Z arytmetyki: Potęgi, pierwiastki i logarytmy; równania 2-go stopnia. Z geometrii: w I półr. goniometria; w II półr. trygonometria. Ćwiczenia i zadania jak w kl. V.

Historja naturalna. 2 g. tyg. Zoologia w połączeniu z zasadami anatomii i fizjologii ludzkiej.

KLASA VII.

Religia. 2 g. tyg. Etyka katolicka.

Język łaciński. 5 g. tyg. Lektura (4 g. tyg.): a) Cicero: De imperio Gn. Pompei, Pro Archia, Tusc. I. rozdz. 30; Verg. Aen. II. VI. VII. IX. X. (wyjątki) b) Cicero: In Verrem IV. Verg. Aen. VI, IX, 1 godzina ćwiczeń gramatyczno-stylistycznych. Zadania jak w klasie V.

Język grecki. 4 godz. tyg. Lektura (3 g. tyg.): a) Od I. IV. V. VI. Demost. Filip. I. Ol. I. Plato: Apologia. b) Demosth. Filip. I. Ol. II, Hom. Od. I, (1—89), XII, VI, VII, Plato: Apologia.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie celniejszych dzieł literatury narodowej w dłuższych wyjątkach według wypisów lub w całości; w 1. półroczu do Mickiewicza (włącznie), w 2. półroczu do Słowackiego. Uzupełnianie nauki szkolnej czytaniem domowem. Historia literatury (jak w kl. VI.) ciąg dalszy do Słowackiego. Deklamacja — jak w kl. V. Ćwiczenia ustne. Wypracowania stylistyczne jak w klasie VI.

Język niemiecki. 4 g. tyg. Czytanie z wypisów Ippoldta i Styli z odpowiednim objaśnieniem gramatycznym, stylistycznym i estetycznem. Ćwiczenia w opowiadaniu i uczeniu się na pamięć celniejszych ustępów. W roku 10 zadań: 6 dom., 4 szkol. Lektura: a) Jungfrau von Orleans, b) Jungfrau von Orleans i Minna von Barnhelm.

Historia i geografia. 3 g. tyg. Historia nowożytna. Z dziejów kraju rodzinnego (1 g. tyg.): Dzieje Polski od Władysława Łokietka do Sejmu Czteroletniego.

Matematyka. 3 g. tyg. Z arytmetyki: Równania kwadratowe i niektóre stopni wyższych, logarytmiczne i wykładnicze o jednej i kilku niewiadomych, równania nieoznaczone; szeregi; rachunek procentu składanego; kombinacje. Z geometryi: Trygonometria wraz z zastosowaniem; geometria analityczna w płaszczyźnie. Ćwiczenia i zadania jak w kl. V.

Fizyka. 3 g. tyg. Mechanika. Ciepło. Chemia.

Logika. 1 g. tyg.

KLASA VIII.

Religia. 2 g. tyg. Historia kościelna.

Język łaciński. 5 g. tyg. a) Hor. Carm. I. 1, 3, 4, 6, 8, 9, 10, 14, 18, 21, 22, 24, 26, 31, 34, 37; II. 3, 6, 7, 10, 13, 14, 16, 17; III. 1, 2, 8, 9, 13, 18, 21, 28, 30; IV. 2, 3, 5, 7, 12. Epod. 2, 6, 7, Sat. I. 9. Epist. I. 4, 20, II. 3 (wyjątki) Tac. Ann. I. 1—15; II. 41—43, 53—55, 69—83, III. 1—7, XV. 38—45. List Pliniusa do Trajana w sprawie chrześcijan i odpowiedź Trajana. Wyjątki bez przygotowania. b) Hor. Carm. I. 1, 3, 6, 14, 22, 29, 31, 34, 35, 37; II. 1, 2, 3, 6, 7, 10, 13, 17, 20; III. 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 13, 18, 21, 23, 30; IV. 3; Epod. I. 2; Sat. I. 1, 9; Epist. I. 2, 16; Tac. Ann. I. 1—15; IV. 1—9; XIV. 51—56; XV. 38—45 i 60—65. C. Plinii X. 96, 97; Co tydzień ćwiczenia gram.-stylistyczne. Zadania jak w kl. V.

Język grecki. 5 g. tyg. a) i b) Platona Apologia Sokratesa, Kryton i koniec Fedona; Sofoklesa Filoktet. Zadań rocznie 6, gramatyka jak w kl. V.

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie dalszego ciągu celniejszych dzieł literatury narodowej wieku XIX. w dłuższych wyjątkach według wypisów, niektórych w całości. Uzupełnianie nauki szkolnej czytaniem domowem. Historia literatury wieku XIX. — ciąg dalszy od Krasieńskiego do najnowszych czasów. Deklamacya — jak w kl. V. Ćwiczenia ustne — jak w kl. VII. Wypracowania stylistyczne w 1. półroczu 5, przeważnie domowe, a w 2. półroczu 2 szkolne i 1 domowe.

Język niemiecki. 4 g. tyg. Czytanie z wypisów Ippoldta z odpowiedniemi objaśnieniami stylistycznymi i estetycznymi. Zdanie sprawy z przeczytanych ustępów. Lektura: a) Faust I. Sappho i utwory liryczno-refleksyjne Schillera i Goethego. b) Iphigenie auf Tauris i Sappho i utwory liryczno-refleksyjne Schillera i Goethego. Zadania w I. półroczu 2 szkolne, 3 domowe; w II. półr. 1 domowe, 2 szkolne.

Historia i geografia. 3 g. tyg. I. półr.: Szczegółowa historia austriacko-węg. monarchii. II. półr.: 2 godz. tyg. Szczegółowy opis monarchii austro-węg.; 1 g. tyg. powtarzanie historii starożytnej. Z dziejów kraju rodzinnego (1 g. tyg. w I. półr.): Od Poniatowskiego aż do ostatnich czasów.

Matematyka. 2 g. tyg. Powtórzenie nauki matematyki; ćwiczenia w rozwiązywaniu zagadnień algebraicznych i geometrycznych. Zadania jak w kl. V.

Fizyka. W I. półr. 3 g. tyg., w II. półr. 4 g. tyg., (z tych jedna na powtórzenie całego materiału). Chemia. Magnetyzm; elektryczność; nauka o ruchu falowym, akustyka; optyka; kosmografia.

Psychologia. 2 g. tyg. Psychologia empiryczna.

NAUKA GIMNASTYKI OBOWIĄZKOWEJ

odbywała się po 2 godziny w tygodniu według przepisanych planów w r. 1904/5 w klasach wszystkich.

TEMATY POLSKIE.

KLASA Va.

1. (szk.) Dwór w Śoplicowie. (Na podstawie lektury »Pana Tadeusza«). 2. (dom.) Gdzie spędziłem wakacje? (Opis). 3. (szk.) Obraz potopu w »Metamorfozach« Owidyusza. (Na podstawie lektury łac.). 4. (dom.) Przed świętami Bożego Narodzenia. (Uczucia i myśli ucznia — w formie listu). 5. (szk.) Przyczyny upadku Rzeczypospolitej rzymskiej. (Na podst. nauki hist. powsz.). 6. (szk.) Tęsknota za ojczyzną w »Wieczorze wigilijnym na Syberii« Szymańskiego i w »Latarniku« Sienkiewicza. 7. (dom.) Właściwi przeciwnicy w sporze o zamek horeshzkowski. 8. (szk.) Legendy o powstaniu Rzymu według Liwiusza. 9. (dom.) Jak wygląda wiosna w Krakowie? 10. (szk.) Ustrój państwa i społeczeństwa średniowiecznego w Europie zachodniej. (Na podstawie nauki historii powsz.).

KLASA Vb.

1. (szk.) Powrót panicza. (Na podstawie lektury »Pana Tadeusza«). 2. (dom.) Kraków w jesieni. (Opis.). 3. (szk.) Walki optymatów i popularów w Rzymie. (Na podstawie nauki hist. powsz.). 4. (dom.) Dzień zaduszny. (Opis liryczny). 5. (szk.) Obraz nieszczęścia Nioby w »Metamorfozach« Owidyusza. 9. (szk.) Dla kogo poświęca się Grażyna? 7. (dom.) Geneza sporu o zamek horeshzkowski. 8. (szk.) Walka o inwestyturę. (Na podstawie nauki hist. powsz.). 9. (dom.) Wycieczka wiosenna w okolice Krakowa. 10. (szk.) Spór Achillesa z Agamemnonem. (Na podstawie lektury greckiej »Iliady«).

KLASA VI.

1. (dom.) Co mówią stare budowle krakowskie o przeszłości naszej? — albo — Jak należy czytać dzieła literackie i kiedy z nich trwałą odnosimy korzyść? (Do wyboru).
2. (szk.) Znaczenie humanizmu w dziejach cywilizacji powszechnej i polskiej.
3. (dom.) Najpiękniejsza postać w pierwszej części »Trylogii« Sienkiewicza. (Dowolny wybór i uzasadnienie).
4. (szk.) Troska o kraj i jego przyszłość przedmiotem najpiękniejszych dzieł »Złotego wieku«.
5. (dom.) Jowialność staropolska. (Rej, Pasek, Zagłoba).
6. (dom.) Uzasadnić prawdziwość słów Kochanowskiego: »I wdarłem się na skałę pięknej Kalliopy, Gdzie dotychczas nie było śladu polskiej stopy«.
7. (szk.) Jak i za co należy kochać swą ojczyznę? (Na podstawie II. kazania sejmowego Skargi).
8. (dom.) Duch rycerski w życiu i literaturze polskiej XVII. w.
9. (szk.) Polska a Niemcy za czasów Chrobrego.
10. (szk.) Wady społeczeństwa polskiego w świetle »Satyr« Krasickiego.

KLASA VIIa.

1. (szk.) Wpływy obce na nasze piśmiennictwo za czasów niepodległości — albo — Sarmatyzm i francuzczyzna w świetle naszych dzieł literackich. (Do wyboru).
2. (dom.) Historya satyry polskiej wraz z uzasadnieniem, dlaczego właśnie ten rodzaj poezji do takiego doszedł rozkwitu w niepodległej Polsce.
3. (szk.) Charakterystyka komedii molierowskiej i wykazanie jej znamiennych cech na jednym z przeczytanych utworów Moliera.
4. (dom.) Sposoby wyrażania i budzenia uczuć przez poezję i malarstwo. (Jako przykład wziąć jakiś wybitniejszy obraz Matejkowski i któryś z epizodów z »Pana Tadeusza«).
5. (szk.) »Miej serce i patrzaj w serce!« — jako program romantyzmu i poezji Mickiewiczowskiej.
6. (dom.) Kobieta-bohater u Schillera i Mickiewicza. (»Jungfrau« i »Grażyna«).
7. (szk.) Wykazać na osobie Gustawa prawdziwość przestrogi: »Bo słuchajcie i zważcie u siebie, Że, według Bożego rozkazu, Kto za życia choć raz był w niebie, Ten po śmierci nie trafi odrazu«.
8. (szk.) Kampania napoleońska w »Panu Tadeuszu«.
9. (dom.) Pod znakiem Byrona. (Wpływ angielskiego poety na poezję polską).
10. (szk.) Miecznik a Sędzia. (Rycerz i ziemianin). (Charakterystyka porównawcza).

KLASA VIIb.

1. (szk.) Czego żąda Naruszewicz od historyka? (Na podstawie lektury szkol.). 2. (dom.) Znaczenie francuskiego klasycyzmu w literaturze polskiej. (Rozprawka). 3. (szk.) Odkrycia geograficzne w w. XV. i XVI. oraz ich znaczenie dla cywilizacji europejskiej. (Na podst. nauki hist. powsz.). 4. (dom.) »Pochlebca i potwarca za zasługą łażą; Brzydź się więcej pochlebstwem, niżeli potwarzą«. (A. Mickiewicz). 5. (szk.) Telemach w poszukiwaniu ojca. (Na podstawie lektury »Odyssei«). 6. (szk.) Idea II. i IV. cz. »Dziadów«. 7. (dom.) Niema złego, któreby na dobre wyjść nie mogło. 8. (szk.) Tok myśli w II. mowie Olintyjskiej Demostenesa — albo — Dzieje Konrada Wallenroda i sposób ich przedstawienia w poemacie Mickiewicza — albo — Pierwiastek osobisty w IV. i III. części »Dziadów«. (Do wyboru). 9. (dom.) Dlaczego »Pan Tadeusz« jest epopeją narodową? 10. (szk.) Postać Miecznika w »Maryi« Malczewskiego — albo — Prądy umysłowe czasów nowożytnych: humanizm i racjonalizm. (Na podstawie nauki hist. powsz.). (Do wyboru).

KLASA VIIIa.

1. (szk.) Wykazać słuszność wiersza: »Młodość, mistrzu, jest rzeźbiarką, Co wykuwa żywot cały...« — na życiu Mickiewicza oraz Słowackiego. 2. (dom.) Uzasadnić przykładami z historii i literatury prawdziwość następującego ustępu z »Pana Tadeusza«: — »Polak, chociaż stąd między narodami słynny, Że bardziej, niżli życie kocha kraj rodzinny, Gotów zawždy rzucić go, puścić się w kraj świata, W nędzy i poniewierce przeżyć długie lata, Walcząc z ludźmi i z losem, póki mu wśród burzy Przyświeca ta nadzieja, że Ojczyźnie służy«. 3. (szk.) Konrad a Kordyan. (Różnice i podobieństwa). 4. (dom.) Względny, jakimi należy się powodować przy wyborze zawodu po studiach. 5. (szk.) Patryotyzm Skargi. (W formie uroczystego przemówienia z okazji tegorocznego jubileuszu twórcy »Kazań sejmowych«). 6. (szk.) »Idź i czyn bez wytchnienia!« jako idea »Irydiona« i hasło odrodzenia wedle Krasińskiego. 7. (szk.) Rok 1812 w dziejach i literaturze. 8. (szk.) Prześladowania chrześcijan u Tacyty i u Sienkiewicza — albo — Rozwój unii litewsko-polskiej. (1385 do 1569). (Do wyboru).

KLASA VIIIb.

1. (szk.) Znaczenie »Godziny myśli« dla zrozumienia twórczości Słowackiego. 2. (dom.) Uzasadnić przykładami z historii i literatury prawdziwość następującego ustępu z »Pana Tadeusza«: — »Polak, chociaż stąd między narodami słynny, Że bardziej, niżli życie kocha kraj rodzinny, Gotów zawždy rzucić go, puścić się w kraj świata, W nędzy i poniewierce przeżyć długie lata, Walcząc z ludźmi i z losem, póki mu wśród burzy Przyświeca ta nadzieja, że Ojczyźnie służy«. 3. (szk.) Wpływ Szekspira na Słowackiego. 4. (dom.) Względy, jakimi należy się powodować przy wyborze zawodu po studiach. 5. (szk.) Rok 1812 w historii i poezji polskiej. 6. (szk.) Idea miłości w dziełach Krasińskiego. 7. (szk.) Rocznice przypadające na r. 1912 i ich doniosłe dla narodu naszego znaczenie. 8. (szk.) Nero u Tacyta a u Sienkiewicza — albo — Walki polskie od utraty niepodległości do połowy XIX w. (Do wyboru).

TEMATY NIEMIECKIE.

KLASA Va.

1. (dom.) Lessing als Zögling der Meißener Fürstenschule. 2. (szk.) Streit bringt Leid. (Nach Gellerts Gedicht: »Der Prozeß«). 3. (dom.) Reise und Tod des Ibykus. 4. (szk.) Eine Übersetzung aus dem Polnischen. 5. (dom.) Weihnachten. 6. (szk.) Tell-sage. 7. (dom.) Rudolf von Habsburg in Geschichte und Sage. 8. (dom.) »Das klagende Lied« von Bechstein und Chodźkos: »Maliny«. 9. (szk.) Goethes Kinder — und Knabenjahre. 10. (dom.) Die Hauptteile des römischen Hauses. 11. (szk.) Andreas Hofer. 12. (dom.) Die Schilderung der Charybde in der Schillerschen Ballade: »Der Taucher«. 13. (szk.) Der Handschuh. (Inhaltsangabe). 14. (dom.) Warum sympathisieren wir mit dem Müssiggang?

KLASA Vb.

1. (dom.) Des Kaisers neue Kleider. (Gedankengang). 2. (szk.) Agamemnons Rückkehr von Troja. 3. (dom.) Die Entdeckung der Mörder des Ibykus. 4. (szk.) Die Erziehung bei den Griechen.

5. (dom.) Iphigeniens Opferung und Rettung. 6. (dom.) Welche Hindernisse mußte Damon bei seiner Rückkehr nach Syrakus überwinden? 7. (szk.) Eine Übersetzung aus dem Polnischen. 8. (dom.) Der diesjährige Winter. 9. (szk.) Theodor Körner als Vaterlandsverteidiger. 10. (dom.) Die militärische Schuldisziplin in der Karlsakademie. (Nach der Schullektüre). 11. (szk.) Gedankengang in der Goetheschen: »Ballade«. 12. (dom.) Die Lichtseiten des Stadtlebens. 13. (szk.) Der »Römer« in Frankfurt am Main. 14. (dom.) Der Taugenichts als Zolleinnehmer. (Nach Eichendorfs »Aus dem Leben eines Taugenichtses«).

KLASA VI.

1. (dom.) Der Nutzen der Wälder. 2. (szk.) Was für Streiche spielt Reineke dem Bären Braun und dem Kater Hinze? 3. (dom.) Das Glück von Edenhall. (Inhalt und Idee). 4. (szk.) Eine Übersetzung aus dem Polnischen. 5. (szk.) Die Belagerung von Jaxthausen. 6. (dom.) Die Fehmgerichtsszene. 7. (szk.) Krambambuli. 8. (dom.) Die Teilung der Erde — von Schiller. 9. (szk.) Welche Gründe haben den Ritter bewogen, den Kampf mit dem Drachen zu wagen? 10. (szk.) Tell und Parricida. 11. (dom.) Das moderne Verkehrswesen. 12. (dom.) Die Einrichtung eines Schnell dampfers. 13. (szk.) Eine Übersetzung aus dem Polnischen.

KKASA VIIa.

1. (szk.) Siegfrieds Tod. (Auf Grund der Schullektüre). 2. (dom.) Beruf und Schicksal des Dichters. (Nach den Gedichten Schillers: »Die Teilung der Erde« und »Pegasus im Joche. 3. (szk.) Die Schuld und Sühne der Jungfrau. (»Schillers Jungfrau von Orleans«). 4. (dom.) Was prophezeit die Jungfrau von Orleans dem Könige und dem Herzog von Burgund. 5. (szk.) Eine Übersetzung aus dem Polnischen. 6. (szk.) Das höfische Epos im Mittelalter. (Auf Grund der Schullektüre). 7. (dom.) »Der Schatzgräber« von Goethe verglichen mit dem gleichnamigen Gedichte von Bürger. 8. (dom.) Die Krakauer Anlagen im Frühling. 9. (szk.) Lessing in Wolfenbüttel. 10. (dom.) Die Einsamkeit als Freundin und als Feindin.

KLASA VIIb.

1. (dom.) Mein schönster Ferientag. (Eine Schilderung in Briefform). 2. (szk.) Kriemhildens Liebe, Leid und Rache. (Eine

Charakteristik nach dem Nibelungenliede). 3. (szk.) Der Streit der beiden Königinnen, Brunhildens und Kriemhildens und die Folgen desselben für Siegfried. (Nach dem Nibelungenliede). 4. (dom.) In welcher Lage befand sich Karl VII. von Frankreich vor dem Auftreten der Jungfrau von Orleans. (Eine Schilderung nach Schillers »Jungfrau von Orleans«). 5. (szk.) Charakteristik Hagens. (Nach dem Nibelungenliede). 6. (dom.) Nichtswürdig ist die Nation, die nicht Ihr alles freudig setzt an ihre Ehre. (Jungfrau von Orleans I). 7. (szk.) Das höfische Kunstepos in Deutschland. (Nach der Schullektüre). 8. (dom.) Warum ist der Weichselstrom den Polen so lieb? 9. (szk.) Walter von der Vogelweide als fahrender Sänger. (Nach der Schullektüre). 10. (dom.) Charakteristik Tellheims nach Lessings »Minna von Barnhelm«.

KLASA VIIIa

1. (szk.) Goethes wissenschaftliche Tätigkeit. (Auf Grund der Schullektüre). 2. (dom.) Das eleusische Fest. (Gedankengang). 3. (szk.) Der Prolog im Himmel. 4. (dom.) Mit welchem Rechte sagt W. v. Humboldt, daß Schillers »Lied von der Glocke« die Tonleiter aller tiefsten menschlichen Gefühle durchgeht? 6. (szk.) Goethes letzte Lebensjahre. 7. (szk.) Die Verdienste der Romantiker. 8. (szk.) Über Heine.

KLASA VIIIb.

1. (dom.) Nicht der ist auf der Welt verwaist, Dem Vater und Mutter gestorben, Sondern der für Herz und Geist Keine Lieb' und kein Wissen erworben. 2. (szk.) Warum weist Iphigenie die Werbung des Königs Thoas zurück? (Nach Goethes »Iphigenie auf Tauris«). 3. (dom.) Die Entwicklung der menschlichen Kultur nach Schillers »Spaziergang«. 4. (szk.) Vivos voco, mortuos plango, fulgura frango. Eine Erläuterung des Mottos zu Schillers »Lied von der Glocke«. 5. (dom.) Vergleich von Schillers »Spaziergang« mit dem »Eleusischen Feste« in Bezug auf Inhalt und Form. 6. (dom.) »Wohltätig ist des Feuers Macht... die freie Tochter der Natur«. (Schillers »Lied von der Glocke« 155—162). 7. (szk.) Charakteristik der Goetheschen Iphigenie. 8. (szk.) Die Krasińskifeier an unserem Gymnasium.

ZADANIA MATURYCZNE.

1. Zadanie polskie do wyboru: a) 1. Napoleon i jego kampania w świetle poezji i powieści polskiej. 2) Zasługi Kollątaja, stanowisko jego w rządzie polityków polskich i owoce jego działalności. 3. Wykształcenie fachowe i zawody praktyczne, jako dźwignia dobrobytu i światowego znaczenia narodów. b) 1) Skarga i Krasiński: — dwaj prorocy polscy. 2) Polska a Francya (Stosunki i wpływ) 3) Rozwinać, uzasadnić i przykładami poprzeć dwuwiersz Zaleskiego: »Mąż, po którym na ziemi tu ślad ma pozostać, Od najrańszych lat bierze duchową już postać«...

2. Zadanie łacińsko-polskie: a) Hor. Carm. IV. 15. b) Tacit. Hist. III. 38.

3. Zadanie greckie: a) Sofoklesa »Edyp w Kolonos« od w. 1291, b) Demost. Filip II. §. 10—12.



POMOC KOLEŻEŃSKA UCZNIÓW.

Zostało gotówki z r. 1910/11	229 K. 39 h.
Nadwyżka z rachunku księgarni	1 » 44 »
N. N. Przez JWP. Radcę Dra Wyrobisza	500 » — »
Uczeń pryw. z Ia, hr. Potocki Karol	33 » 80 »
Uczniowie zwyczajni przy wpisach i w ciągu roku.	264 » 89 »
Uczniowie zwrócili pożyczone	20 » — »
Za wypożyczone książki od uczniów	214 » 92 »
Ks. Dr. Rospond na część opłaty szkolnej dla ucznia.	20 » — »
Em. prof. JP. Dr Molin ofiarował	32 » 30 »
Razem	1316 K. 74 h.

Z tego wydano:

Na ubranie uczniom VIIIa+b, VIIb, VI i Va	204 K. — h.
Na opłatę szkolną uczniom VIIIb, VIIb, Vb pożyczono	164 » — »
Na życie uczniom VIIIa, VI, IIb	77 » — »
Za książki Majcherkowi	15 » — »
Księgarni Krzyżanowskiego za książki	387 » 45 »
Razem	847 K. 45 h.

Pozostaje na rok 1912/13 (1316·74—847·45) = 469 K. 29 h.

Z biblioteki »Pomocy koleżeńskiej« korzystało 285 uczniów. Liczba wypożyczonych książek szkolnych wynosiła 1916. Ogólna ilość książek szkolnych, znajdujących się w bibliotece »Pomocy koleżeńskiej« wynosi 2458. Nowych książek zakupiono 140. Wyszło z użycia 150 książek.

Tadeusz Sokołowski, uczeń prywatny V kl., złożył w podarunku 14 książek szkolnych.

Rachunek orkiestry gimnazyalnej.

Dochód:

Uczniowie przy wpisach złożyli	68 K. — h.
Przewiel. ks. Proboszcz Szałaśny	11 » — »
W ciągu roku złożyły klasy: Ia 23·55 K., Ib 12·70, IIa 17·23, IIb 10·23, IIIa 9·94, IIIb 15·30, IVa 9·90, IVb 15·04, Va 4·18, Vb 17·16, VI 16·00 VIIIa 21·44, VIIIb 6·20	179 » 31 »
N. N. złożył	500 » — »
Profesorowie	21 » 52 »
Długocki z VIIIa	3 » — »
Uczniowie drobnemi kwotami	1 » 50 »
Razem	784 K. 33 h.

Wydano:

Na instrumenty, nuty, naprawy	18 K. — h.
Na naukę przez cały rok	700 » — »
Razem	718 » — »
Zostaje na rok 1912/13 (784·33—718·00) = 66 K. 33 h.	

NABYTEK TEGOROCZNY

DO KSIĘGOZBIORÓW I MUZEÓW.

A) Biblioteka nauczycielska:

W roku ubiegłym wzrosła biblioteka o 100 dzieł w 147 tomach i liczy obecnie 8218 pozycyi.

Ważniejsze z zakupionych dzieł są:

Boissier. Tacyt. — Morawski. Cicero. — Platon. Uczta.
(tłóm. Witwicki). — Quintilianus. De institutione oratoria. —
Quintilianus. Einleitung zur Beredsamkeit. — Tacitus. Werke. —
Lüben u. Nacke. Einführung in die deutsche Literatur. (3 t.) —
Witkowski. Die Entwicklung der deutschen Literatur seit 1830. —
Szczepanowski. O polskich tradycjach w wychowaniu. — Höff-
ding. Współcześni filozofowie. — Nietzsche. Jutrzenka. — Jeru-

salem. Wstęp do filozofii. — James. Pragmatyzm. — Kozłowski. Zasady przyrodoznawstwa w świetle teorii poznania. — Kant. Krytyka praktycznego rozumu. — Wundt, Einführung in die Psychologie. — Żeromski. Sułkowski. — Mickiewicz. Dzieła. (Wydanie Pism.), tomów 12. — Philippson. Europa. — Sievers. Asien. — Müllner. Erdkunde für Mittelschulen; części I—III. — Ochrowicz. Układ genetyczny pierwiastków. — Estreicher. Bibliografia polska XIX. wieku. (1881—1900) t. II. i III. — Dydyński. Cesarz Hadryan. — Hensler. Deutsche Verfassungsgeschichte. — Balzer. Historia ustroju Austrii w zarysie. — Waliszewski. Le berceau d'une dynastie. Les premiers Romanov 1613—1682. — Aulard. Histoire politique de la Révolution française (1789 do 1804). — Sagnac. La législation civile de la Révolution française (1789—1804). — Winawer. Najdawniejsze prawo zwyczajowe polskie. Handelsman. Historia polskiego prawa karnego, 2 t. — Kutrzeba. Studya do historii sądownictwa w Polsce.

Prenumerowano: Biblioteka Warszawska, Eos, Kosmos, Książka, Kwartalnik historyczny, Lud, Pamiętnik Literacki, Przegląd historyczny, Przegląd Polski, Przewodnik naukowy i literacki, Przewodnik bibliograficzny, Rodzina i szkoła, Świat Słowiański, Wszechświat, Archiv für slavische Philologie, Beiblätter zu den Annalen der Physik, Geographische Zeitschrift, Lehrproben und Lehrgänge, Naturwissenschaftliche Wochenschrift, Zeitschrift für pädagogische Psychologie, Zeitschrift für den physikalischen und chemischen Unterricht, Rocznik Krakowski, Rocznik Sławistyczny.

Continuanda: Thesaurus linguae latinae, Słownik języka polskiego, Wielka encyklopedia ilustrowana, Estreicher. Bibliografia Polska.

Dary Akademii Umiejętności: Tarnowski, Zygmunt Krasiński, 2 t. — Balzer. Skartabelat w ustroju szlachectwa polskiego. — Korzon. Dzieje wojen i wojskowości w Polsce. — Smolarski, Poezya legionów. — Materyały i prace Komisji językowej t. V. — Sprawozdanie Komisji fizyograficznej, t. 45. — Źródła do historii sztuki i cywilizacyi w Polsce, t. I. — Rozprawy wydziału matematyczno-przyrodniczego (2 tomy). Rozprawy wydziału filozoficznego (1 tom). — Kołodziejczyk. Bibliografia słowianoznawstwa polskiego.

B) Gabinet fizyczny:

1) Sprawiono teodolit (uniwersalny, do pomiarów ziemskich i astronomicznych). 2) Untenzylia i większe naprawy.

C) Gabinet historyi naturalnej:

1) Trzy obrazy zoologiczne Pfurtschellera. 2) Dziesięć obrazów zoologicznych Leutemanna. 3) Dwanaście obrazów drzew Hartingera. 4) Dwa obrazy paleontologiczne Frassa. 5) Przyrząd do szlifowania minerałów.

D) Gabinet geograficzno-historyczny.

W roku ubiegłym zakupiono:

Mapy: Baldamus-Schwabe. Griechische Welt. — Baldamus-Schwabe. Zur Geschichte der Völkerwanderung. — Gaebler. Mittel- u. Süd-Europa. — Sosnowski. Mapa Europy środkowej. (2 egzempl.). — Jabłonowski. Atlas ziem polskich. — Mapa specjalna Galicyi zachodniej. — Mapa generalna Galicyi i przyległych ziem polskich. — Pedometr. — Ernst. Mapa nieba.

E) Gabinet rysunkowy:

Przedmioty do rysowania i malowania ze zbiorów M. Sroczyńskiego w Podgórzu:

1) Głowy ludzkie w odlewie gips.	sztuk	9
2) Przedmioty metalowe i narzędzia	»	24
3) Przedmioty gospodarstwa domowego przemysłu artyst. naczynia	»	39
4) Przedmioty płaskie i motyle	»	39
Razem . . . sztuk		111

CZYTELNIA

dla uczniów wyższego i niższego gimnazjum.

Biblioteka uczniów powiększyła się w ubiegłym roku o 38 dzieł polskich i 14 dzieł niemieckich, czyli razem o 52 dzieł. Książki wypożyczano co tydzień.

Z 295 uczniów wyższego gimn. pożyczało 220 uczniów książki polskie, a 65 książki niemieckie i wypożyczyło ogółem 600 książek polskich, a 195 niemieckich, czyli razem 795 tom. Największa liczba wypożyczonych książek polskich (400) przypada na kl. VI, niemieckich (105) na kl. VIIb, najmniejsza liczba polskich (215) na VIIa, niemieckich (3) na Vb. W gimnazjum niższem wypożyczyło 205 uczniów 800 dzieł; najwięcej książek (200) klasa IIIb, najmniej kl. IVb (80).

Do biblioteki uczniów złożyli w darze: OO. Jezuici: Misye katolickie 1911/12.

Wynik egzaminu dojrzałości.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło uczniów publicznych	74
» prywatnych	—
externistów	6
externistek	7

Z uczniów publicznych otrzymało:

Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem	27
» » jednomyślnie	32
» » większością głosów	13
Reprobowano na pół roku (z oddziału B)	1
» » rok	—
Odstąpił podczas egzaminu ustnego (z oddziału B)	1

Z externistów:

Świadectwo dojrzałości jednomyślnie	—
» » większością głosów	3
Reprobowano na $\frac{1}{2}$ roku	2
Odstąpił podczas egzaminu ustnego	1

Z eksternistek:

Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem	1
» » jednomyślnie	4
» » większością głosów	1
Reprobowano na $\frac{1}{2}$ rok	1

Z 75 abiturjentów, którzy otrzymali świadectwo dojrzałości, udaje się:

Na teologię	8
» prawo	18
» medycynę	9
» filozofię human.	14

Na filozofię przyrod.	3
» politechnikę	4
» akademię górniczą	2
» akademię handlową	9
» akademię eksportową	2
Do akademii lasowej	2
Na agronomię	2
Do wojska	2

Z abiturjentek udaje się:

Na filozofię human.	2
» » przyrod.	2
» » medycynę	2



STATYSTYKA UCZNIÓW.

Uwaga: Liczby mniejsze po prawej stronie w górze oznaczają uczniów prywatnych.

K L A S A														Razem	
I.		II.		III.		IV.		V.		VI.		VII.			VIII.
a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		
I. Liczba uczniów.															
Przy końcu roku szk. 1911	49	47	41	41	46	36	40	41	47	—	51	42	46	33	644
Na pocz. r. szk. 1912 publ. i prywatn. . .	68	52	54	53	48	50	39	47	46	43	57	52	48	43	783
W ciągu roku wstąpiło	3	5	—	—	2	1	—	—	2	—	2	—	1	2	32
Razem przyjęto ucz. publ. i prywatn. . .	66	57	54	53	50	51	39	51	48	43	59	52	49	43	755
Miedzy nimi:															
I. Obcych: a) z promocyą	65	52	10	10	15	1	3	11	11	4	9	2	2	3	212
b) po przerwie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
c) repetytyw	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7
II Naszych: a) z promocyą	—	—	40	40	35	32	36	33	35	37	45	50	42	40	498
b) po przerwie	1	1	2	3	2	2	—	3	—	1	3	—	—	—	40
c) repetytyw	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	26
W ciągu roku wystąpiło	17	7	4	8	5	8	2	7	4	2	8	7	4	1	84
Liczba uczn. z końcem r. 1912	49	50	45	45	43	43	37	44	44	41	51	45	45	42	671
Miedzy tymi było:															
a) publicznych	47	50	45	42	41	40	35	43	42	40	47	42	44	41	638
b) prywatnych	2	—	5	3	4	3	2	1	2	1	4	3	1	1	33
2. Według miejsca urodz.															
I. Monarchia austro-węg.															
1. Miasto Kraków	21	22	21	21	18	19	12	24	11	17	14	18	15	25	266
2. W. Ks. Krakowskie	8	6	9	9	3	5	4	3	5	2	4	7	5	3	73
3. Galicya	16	20	13	8	17	12	15	12	20	18	28	15	22	12	251
4. Bukowina	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
5. Austrya Dolna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
6. Czechy	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
7. Bośnia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
8. Węgry	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9. Morawy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
10. Śląsk austriacki	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
II. Ces. niemieckie.															
W. Ks. Poznańskie	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	4
Śląsk pruski	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—
Prusy Zachodnie	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1

III. Ces. rosyjskie.

1. Król. Polskie	2	—	2	2	3	4	2	3	4	3	—	—	2	1	2	30
2. Litwa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3. Ukraina	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4. Wołyn	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5. Syberya	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
IV. Szawajcarya	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	47	50	45	42	41	40	35	43	42	40	47	42	44	41	39	638

3. Według języka ojczyst. było:

Mówiących po polsku	47	48	45	42	41	40	35	43	42	40	47	42	44	41	39	636
po rusku	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Razem	47	50	45	42	41	40	35	43	42	40	47	42	44	41	39	638

4. Według wyzn. rel. było:

Wyznania rzym.-katolick.	39	36	35	27	33	28	29	20	37	23	42	—	34	34	30	490
grecko-katolick.	—	3	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5
ewangelickiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
mołdżozowego	8	11	9	15	7	12	6	14	5	17	5	8	10	11	5	143
Razem	47	50	45	42	41	40	35	43	42	40	47	42	44	41	39	638

5. Wiek uczniów.

Lat 11 miało	30	19	10	28	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	59
12 »	10	18	20	11	19	18	1	—	—	—	—	—	—	—	—	82
13 »	6	6	8	11	11	10	15	16	6	10	—	—	—	—	—	74
14 »	1	6	2	1	7	10	11	12	17	5	6	—	—	—	—	73
15 »	—	—	5	1	9	2	8	3	11	4	16	—	—	—	—	55
16 »	—	1	—	1	1	4	—	3	11	4	12	—	—	—	—	76
17 »	—	—	—	—	5	—	4	2	5	1	9	—	—	—	—	62
18 »	—	—	—	—	—	—	1	—	4	—	2	—	—	—	—	44
19 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	17
20 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	14
21 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6
22 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
23 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
24 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4
25 »	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Razem	47	50	45	42	41	40	35	43	42	40	47	42	44	41	39	638

6. Według miejsca pobytu było:

a) miejscowych	34	49	33	31	30	24	22	40	14	18	26	—	28	24	27	32	432
b) zamieszkowanych	13	1	12	11	11	16	13	3	28	22	21	—	14	20	14	7	206
Razem	47	50	45	42	41	40	35	43	42	40	47	—	42	44	41	39	638

K L A S A

K L A S A																	
I.		II.		III.		IV.		V.		VI.		VII.		VIII.		Razem	
a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a	b		
7. Klasyfikacya.																	
a) Z końcem r. szk. 1912:																	
Chlubnie uzdolnionych																	
Uzdolnionych	12	6	4	7	8	7	6	3	8	5	10	—	11	7	14	12	120
„ „																	

9. Przedmioty nadobowiązk.

- a) Dzieje kraju rodz.
b) Rysunki
c) Śpiew
d) Język francuski
e) Stenografia
f) Język ruski (wzgl. obow.)

10. Stypendya.

Pobierano styp. z fundacyi:

- a) Petryczyzna 300 K.
b) Czerkaskiego 400 K.
c) Ks. Borka 200 K.
d) Hr. ord. Mieroszewskiego 400 K.
e) Kłosowskiego 379-48 K. i 368-74
f) Błaszkiewicza 230 K.
g) im. Mickiewicza 150 K.
h) Rady P. w Wadowicach 80 i 100 K.
i) Szczepanowskiego 260 K.
j) Zawiszy 420 K.

Ogólna liczba stypend.

Kwota stypend. wynosi 3288-22 K.

11. Jednorazowe zapomogi.

- a) W. Rady P. w Chrzanowie 50 K.
b) Wydz. Rady pow. w Białej 30 K.
c) Dąbkowskiego 60 K.
d) Himonowskiego 45 K.
e) Orłowskiego 100 K.
f) Karczyńskiego 45 K.
g) Radchorskiego 40 K.

Ogólna liczba zapomóg 14

Kwota zapomóg wynosi 650 K.

KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1911/12 rozpoczęto uroczystem nabożeństwem 3. września 1911.

W składzie nauczycieli zaszły w ciągu feryi i wśród roku szkolnego następujące zmiany :

Profesor Władysław Żłobicki został rozporządzeniem c. k. Prezydum Rady Szkol. Kraj. z dniem 6. lipca 1911 L: 266/pr. przydzielony do służby w c. k. Radzie Szkolnej Krajowej. Rzeczn. naucz. Bronisław Piątkiewicz został przydzielony z c. k. gimnazjum w Wadowicach do służby w tutejszym zakładzie rozp. z dnia 15/VII 1911 L. 12745/IV.

C. k. Rada Szkolna Kraj. zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesora następującym rzeczywistym nauczycielom tutejszego zakładu :

P. Wojciechowi Cholewie rozp. z 4/XI 1911 L. 19433/IV.

Ks. Dr. Stanisławowi Rospondowi rozp. z 5/II 1912 L. 761/IV.

P. Wilhelmowi Urbanickiemu rozp. z 12/XII 1911 L. 21862/IV.

P. Józefowi Wiśniowskiemu rozp. z 4/XI 1911 L. 19432.

P. Dr. Maryanowi Tokarskiemu, rzecz. naucz. gimnastyki w III. gimn. w Krakowie, poruciła c. k. Rada Szkolna Krajowa pełnienie funkcyi inspektora dla nauki gimnastyki w tut. zakładzie.

Posadę rzeczywistego nauczyciela otrzymał tutejszy zastępca nauczyciela:

P. Ludwik Maryan Piotrowicz w c. k. gimnazjum w Podgórzu rozp. z 21/VII 1911 L. 7357/IV.

Przeniesiony do tutejszego zakładu zastępca nauczyciela:

P. Zygmunt Gwizdała z c. k. V. gimnazjum w Krakowie rozp. z 30/VIII 1911 L. 13587/IV.

Przeniesieni następujący zastępcy nauczycieli z tutejszego zakładu:

P. Ignacy Brzostowski do c. k. gimnazjum w Podgórzu rozp. z 25/VII L. 12220/IV.

P. Piotr Górecki do c. k. gimnazjum w Podgórzu rozp. z 30/VIII 1911 L. 14950/IV.

P. Zygmunt Gwizdała do c. k. I. szkoły realnej w Krakowie rozp. z 15/IV 1912 L. 6136/IV.

P. Wincenty Marszałek do c. k. IV. gimnazjum w Krakowie rozp. z 25/VII 1911 L. 12220/IV.

P. Zdzisław Pohlman do c. k. IV. gimnazjum w Krakowie rozp. z 9/IX L. 15960/IV.

Zamianowani zastępcami naucz. w tutejszym zakładzie:

P. Kazimierz Kapalka rozp. z 30/VIII 1911 L. 9137/IV.

P. Dr. Adam Matuszek rozp. z 30/VIII 1911 L. 11183/IV.

P. Kazimierz Pająk rozp. z 30/VIII 1911 L. 9136/IV.

Urlopy otrzymali:

Prof. Dr. Wojciech Krajewski celem objęcia kierownictwa pryw. gimn. w Chrzanowie w r. 1911/1912 rozp. z 31/VIII 1911 L. 14699/IV.

Zast. naucz. Dr. Feliks Młynarski na r. 1911/12 (bezpłatny) rozp. z 31/VIII 1911 L. 14751/IV.

Dla choroby otrzymali urlopy:

Prof. Andrzej Gąsiorowski na II. półr. 1911/12 rozp. z 14/IV 1912 L. 2314/IV.

Zast. naucz. Tadeusz Sokołowski na I. półr. 1911/12 rozp. z 7/VII 1911 L. 11044/IV.

Dodatki pięcioletnie otrzymali:

Prof. Andrzej Gąsiorowski V. od 1/I 1912 rozp. z 30/12 1911 L. 22113/IV.

Prof. Ignacy Meyer III. od 1/VI 1912 rozp. z 31/V 1912 L. 8069/IV.

Prof. Jakób Zachemski II. od 1/XII 1911 rozp. z 4/XII 1912 L. 21421/IV.

Prof. Henryk Maurer I. od 1/IX 1911 rozp. z 26/IX 1911 L. 17237/IV.

Prof. Adam Ziemiński I. od 1/VI 1911 rozp. z 14/VI 1911 L. 9720/IV.

W kursie praktycznym dla przygotowania się do zawodu nauczycielskiego brali udział na mocy rozp. z 17/VII 1911 L. 11810/IV od początku roku szkol. pp. Franciszek Brablec, Teodor Broda, Maryan Dobruchowski, Julian Popek, Andrzej Indyk, Andrzej Wantuch. W miejsce p. Andrzeja Wantucha, który 2/IV 1912 został zamianowany zastępcą naucz. w V. gimn. w Krakowie, przyjęto na mocy rozp. z 22/4 1912 L. 5897/IV p. Tadeusza Plutę ale w charakterze dobrowolnego hospitantu.

Za spokój duszy ś. p. Najj. Ces. Elżbiety odbyło się nabożeństwo żałobne w dniu 9. września 1911.

Egzamin dojrzałości abiturientów i eksternistek w terminie jesiennym 1911. odbywał się w dniach od 21. września 1911 do 26. września 1911 pod przewodnictwem dyrektora zakładu Dr. Leona Kulczyńskiego.

W dniu Imienin Najj. Pana 4. października 1911 odbyło się uroczyste nabożeństwo, nabożeństwa zaś żałobne odbyły się 18. listopada 1911 w dniu Imienin ś. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety, a 28. czerwca 1912 za spokój duszy ś. p. Najj. Cesarza Ferdynanda.

Wieczorek Mickiewiczowski odbył się dnia 2. grudnia 1911. Dnia 23. lutego 1912, jako w setną rocznicę dnia urodzin Z. Krasieńskiego odbył się w zakładzie uroczysty poranek.

Egzamin dojrzałości w terminie zimowym 1912 odbył się dnia 6. lutego 1912 pod przewodnictwem dyrektora zakładu.

Egzamin dojrzałości w terminie letnim 1912 odbywał się w dniach od 3. do 14. czerwca 1912; przewodniczyli: do 8. czerwca dyrektor c. k. gimn. III. JWP. Radca szkolny Tomasz Sołtysik, od 10. czerwca dyrektor V. gimn. w Krakowie JWP. Józef Winkowski.

Rozdanie świadectw abiturientom oddz. A. odbyło się 9. czerwca, abiturientom oddziału B. 15. czerwca 1912.

Dnia 13. kwietnia 1912 umarł uczeń klasy V B. Jan Kamusiński. R. i. p.

Ważniejsze rozporządzenia.

Reskryptem z dnia 5. stycznia 1912 L. 44833 zezwolił Pan Minister Wyznań i Oświaty na zmianę planu naukowego, zatwierdzonego w rozp. z dnia 6. czerwca 1909 L. 24587 w ten sposób, aby na naukę historii i geografii przeznaczono w II. półr. klasy V i w I. półroczu kl. VI po 2 godziny tygodniowo a natomiast, aby w I. półr. klasy V. i w II. półroczu klasy VI. zniesiono naukę geografii a pozyskaną w ten sposób jedną godzinę w tygodniu przydzielono nauce historii. Zarazem zarządził Pan Minister, aby na przyszłość także w klasie V i VI przyznawano z historii i geografii osobne noty.

Rozp. z dnia 22. marca 1912 L. 22807/IV ogłosiła c. k. Rada Szk. Kraj. pismo do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, że c. k. Ministerstwo kolei żelaznych reskryptem z dnia 7. listopada 1911 L. 37102/VI zarządziło od dnia 1. stycznia 1912 przymus legitymacyjny dla korzystających ze zniżek kolejowych uczniów szkół średnich i wszelkich równorzędnych publicznych zakładów naukowych. Wszyscy więc uczniowie powyższych zakładów naukowych, chcący korzystać ze zniżek kolejowych muszą posiadać karty identyczności, wystawione przez Dyрекcyę zakładu naukowego w ten sposób, że odwrotna strona fotografii, własnoręcznie i wyraźnie przez ucznia podpisanej, ma być zaopatrzona urzędową pieczęcią zakładu, tudzież klauzulą, stwierdzającą identyczność osoby ucznia. Zniżki kolejowe bez takiej karty identyczności nie będą za ważne uważane.

Rozporządzeniem z dnia 6. maja 1912 L. 6589/IV oznajmiła c. k. Rada Szkolna Krajowa, że Pan Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 13. kwietnia 1912 L. 51125 zarządził, że kandydatów, którzy przystępują do egzaminów nadzwyczajnych dla celów praktycznych, należy uwolnić od egzaminu z gimnastyki nawet wtedy, gdyby przedmiot ten był w danym zakładzie przedmiotem obowiązkowym. Egzamin z gimnastyki

należy odbyć i odnośną notę umieścić na świadectwie tylko wtedy, jeżeli kandydat o to wyraźnie prosi.

Rozporządzeniem z dnia 30. maja 1912 L. 6410/IV oznajmiła c. k. Rada Szkolna Krajowa, że Pan Minister wyznań i oświaty rozporządził reskr. z dnia 30. maja 1912 L. 6410/IV w sprawie feryi głównych i świątecznych co następuje: 1) Rok szkolny rozpoczyna się dnia 1. września a kończy się 30 czerwca każdego roku; główne ferye trwają zatem od 1. lipca włącznie do dnia 31. sierpnia włącznie. 2) Pierwsze półrocze kończy się dnia 31. stycznia, jeżeli zaś ten dzień przypada na niedzielę, dnia 30. stycznia. Drugie półrocze rozpoczyna się 1. lutego względnie 31. stycznia, lecz dzień 1. lutego ma być jeszcze wolny od nauki. 3). Ferye świąt Bożego Narodzenia trwają w Galicyi Zachodniej od 22. grudnia włącznie do dnia 7. stycznia włącznie. 4). Ferye Świąt Wielkanocnych trwają w Galicyi zachodniej od wtorku Wielkiego Tygodnia włącznie do Środy po Niedzieli Wielkanocnej.

Prezydyum c. k. Rady Szkolnej Krajowej oznajmiło rozporządzeniem z dnia 11. czerwca 1912 L. 289/pr., że Pan Minister wyznań i oświaty polecił reskryptem z dnia 26. maja 1912 L. 1088, aby do przepisów dyscyplinarnych dla uczniów szkół średnich dodano następujący paragraf, mający na celu zapobieżenie strajkom młodzieży szkolnej: »W razie większych wykroczeń młodzieży szkolnej przeciw porządkowi szkolnemu tudzież w razie samowolnego, polegającego na zмовie opuszczenia nauki szkolnej przez uczniów, mają być winni pociągnięci do surowej dyscyplinarnej odpowiedzialności, w razie zaś potrzeby ma być zarządzone zamknięcie całego zakładu albo poszczególnych klas z zastrzeżeniem nowych wpisów w razie ponownego otwarcia zakładu (klas).

Sprawa fizycznego rozwoju młodzieży.

Uczniowie wszyscy pobierali naukę gimnastyki po 2 godziny tygodniowo.

Na ślizgawkę uczęszczali uczniowie częścią do parku krakowskiego, częścią do »Sokoła« albo na staw wojskowy na Błoniach. Kąpieli używali w stawie parku krakowskiego i w Wiśle.

Pp. gospodarze klas i inni nauczyciele zabierali młodzież na dalsze wycieczki, jak na Wolę Justowską, Kopiec Kościuszki, Bielany, do Tyńca, Mnikowa, Krzeszowic i t. p.

Do parku dra Jordana uczęszcza młodzież od początku maja do jesieni, biorąc udział w zabawach 3 razy w tygodniu. Zgłosiło się do zabaw uczniów 295.

Część uczniów brała udział w warsztatach urządzonych przez ś. p. dra Jordana.

Nauka strzelania odbywała się raz w tygodniu. Strzelanie konkursowe uczniów na strzelnicy wojskowej odbyło się dnia 8. czerwca 1912. Nagrodę (srebrny zegarek, ofiarowany przez Komendę korpusu), otrzymał za najcelniejsze strzały uczeń Kisielewski Adam z kl. VII. B.

Nadto zabawiała się młodzież szkolna na dziedzińcu w gry: Turul i Lawn tennis.

WYKAZ KSIĄŻEK, KTÓRE W ROKU SZKOLNYM 1912/13 UŻYWANE BĘDĄ *).

Klasa	Religia	Język łaciński	Język grecki
I	Wielki Katechizm religii katolickiej. Kraków 1910. Opr. 60 h.	Samolewicz: Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Lwów 1907. Wydanie 6. Opr. 1 K. Steiner i Scheindler: Ćwicz. łacińskie dla I kl. Wyd. 5. Lwów 1907. Opr. 1 K. 20 h.	—
II	Jak w kl. I.	Gramatyka jak w kl. I. Steiner i Scheindler: Ćwicz. łacińskie dla II kl. Opr. p. Frączkiewicza i Próchnickiego. Wyd. 5. Lwów 1908. Opr. 1'80 K.	—
III	Ks. Szydelski: Dzieje biblijne starego zakonu. Lwów 1908 (wyczerpane). Opr. 1 K. Ks. Jongan: Liturgika. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr. 1 K. 40 h.	Samolewicz - Soltysik: Gram. jez. łac. Część II. Wyd. 5—9. Lwów 1909. Opr. 2 K. 40 h. Próchnicki: Ćwicz. dla III kl. Wyd. 5. Lwów 1906. Wyczerpane, przygotowują się wyd. 6. Opr. 1 K. 60 h. Cornelius N.: w. Klaka.	Ćwikliński, Gramatyka języka greckiego. Wyd. 3. Lwów 1902. Opr. 3 K. 40 h. Taborski-Winkowski-Passowicz: Ćwiczenia greckie. Lwów 1910. Wydanie 3. Opr. 3 K.
IV	Ks. Dąbrowski: Historia biblijna nowego zakonu. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr. 1'70 K.	Gram. jak w kl. III. Próchnicki: Ćwicz. dla kl. IV. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr. 2 K. Caesar: Comm. de bello gall. W. Bednarskiego.	Gram. jak w kl. III. Taborski-Passowicz-Winkowski: Ćwicz. Wydanie 3. Lwów 1910. Opr. 3 K.
V	Ks. Jeż: Nauka wiary. Część I. Kraków 1899. Opr. 2 K.	Gram. jak w kl. III. Wyd. 5—7. Livius: Wydanie Zingerlego-Majchrowicza. Ovid.: Wydanie Skupniewicza	Gram. jak w kl. III. Fiderer: Chrest. z pism. Xenofonta: Wydan. 1—4. Lwów 1909. Opr. 2 K. 40 h. Hom. Iliada Część I. Wydanie: Scheindler-Soltysik.
VI	Ks. Dr. Sieniatycki: Dogmatyka szczegółowa. Wyd. 2. Lwów 1910. Opr. 2 K. 20 h.	Gram. jak w kl. V. Sallust. Bellum Jugur. Wyd. Linker-Soltysik. Vergilius: W. Eichler-Rzepiński. Cicero: Or. in Cat. Wyd. Linker-Soltysik.	Gram. jak w kl. III. Fiderer jak w kl. V. Hom. Iliada, Część I i II. Wyd.: Scheindler-Soltysik. Herodot., wydanie Terlikowskiego.
VII	Ks. Szczeklik: Etyka katolicka. Wyd. 5. Kraków 1912. Opr. 2 K. 20 h.	Gram. jak w kl. V. Cicero: Pro Archia. Wydanie Bednarskiego 1905. De imperio G. Pompei. Wyd. Kornitzera i Soltysika. Laelius: Wyd. Kornitzera i Soltysika. Vergilius: Eichleri Rzepiński 1894:	Gram. jak w kl. III. Hom. Odyssea, wydanie Jeżenickiego. Demostenes: Wydanie Wotke-Schmidt. Sofokles: wydanie Majchrowicza: Antygona Plato: Apologia: wydanie Lewickiego 1903.
VIII	Ks. Jongan: Historia Kościoła katolickiego. Wyd. 3. Lwów 1907. Opr. 2 K.	Gram. jak wyż. Wyd. 5—8. Horatius. Wyd. Dolnickiego. Tacitus. Wyd. Staromiejskiego.	Gram. jak w kl. III. Platon. Wybór pism. Jędrzejowski. Lwów 1912. 3 K. Hom. Odyssea, wydanie Jeżenickiego. Sofokles, Edyp Król. Wydanie Majchrowicza.

* Uzupełnienie i możebne zmiany będą podane w ogłoszeniu we wrześniu b. r. w westybulu budynku gimn. św. Anny.

Klasa	Język polski	Język niemiecki	Geografia i historia powszechna
I	Konarski: Zwięzła gramatyka języka polskiego. Opr. 50 h. Dr Maryan Reiter: Czytania polskie dla I. klasy z ilustr. Lwów 1910. Opr. 3 K.	German-Petelenz-Gayczak: Ćwiczenia niemieckie dla klasy I. Wyd. 7. Lwów 1910 Opr. 2 K. 40 h.	Romer: Geografia. Wydanie 2. z atlasem. Lwów 1908. 3 K. 20 h. B. Gebert i G. Gebertowa: Opowiadania z dziejów ojczystych. Lwów. 1910. Opr. 2 K. 20 h.
II	Malecki: Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 11. Lwów 1911. Opr. 2 K. 40 h. Dr. Maryan Reiter: Czytania polskie dla kl. II. Lwów 1911. Opr. 3 K. 40 h.	German i Petelenz: Ćwiczenia niemieckie dla klasy II (wyczerpane). Przygotowywa się wydanie 6. zmienione.	Siwak: Geografia dla klasy II i III. Lwów 1911. 3 K. 20 h. Krotoski: Historia powszechna na niższe klasy. Tom I. Kraków 1908. Opr. 2 K. 50 h.
III	Malecki: Gram. Wyd. 9—11. Lwów 1911. Opr. 2 K. 40 h. Dr. Maryan Reiter: Czytania polskie dla III klasy z ilustr. (w drukn).	German i Petelenz: Ćwiczenia niem. dla kl. III. Wyd. 5. Lwów 1911. Opr. 2 K. 80 h. Jahner: Deutsche Grammatik. Wyd. 3. i 4. Lwów 1911. Opr. 2 K. 20 h.	Siwak: Geografia jak w kl. II. Dr. Kazimierz Krotoski: Opowiadania z dziejów monarchii Austr.-węg. Lwów 1910. Opr. 2 K. 50 h.
IV	Gramatyka jak w kl. III. Próchnicki-Wojciechowski: Wypisy polskie. Tom IV. Lwów 1911. Opr. 3 K. 60 h.	German - Petelenz-Gayczak: Ćwiczenia niemieckie dla kl. IV. Wydanie IV. Lwów 1910. 3 K. Gramatyka jak w klasie III.	Zakrzewski: Hist. powszechna. Cz. I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr. 2 40 K. Benoni-Majerski: Geografia austr.-węg. monarchii. Wydanie 5. wyczerpane, przygotowuje się wyd. 6. Rawer: Dzieje ojczyste: Wyd. 4. Lwów 1908.
V	Próchnicki i Wojciechowski: Wypisy dla klasy V. Lwów 1911. 3 K. 80 h. Próchnicki F.: O ważniejszych gatunkach poezji i prozy. Dodatek do Wypisów pol. t. V. 25 h.	Ippoldt-Stylo: Deutsches Lesebuch für die V Klasse. Wyd. 3. Lwów 1912. Opr. 3 K. 80 h.	Zakrzewski: Historia powszechna. Cz. I. Wydanie 7. Kraków 1911. Opr. 2 K. 40 h. Zakrzewski: Historia powszechna. Część II. Wyd. 1—5. Kraków 1908. Opr. 2 K. 40 h.
VI	Wypisy polskie Tarnowskiego i Wójcika: Część I. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr. 3 K. 30 h.	Ippoldt - Stylo: Deutsches Lesebuch für die VI Kl. Lwów. Wyd. 2.	Zakrzewski jak w kl. V. Zakrzewski: Historia powszechna. Cz. II. Wydanie 1—5. Kraków 1908. Opr. 2 K. 40 h. Zakrzewski: Hist. pow. Cz. III. Wyd. 1—4. Kraków 1908. Opr. 2 K. 80 h.
VII	Wypisy jak w klasie VI. Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego: Część II. Wydanie 1—3. Lwów 1906. Opr. 3 K. 60 h.	Ippoldt - Stylo: Deutsches Lesebuch für die VII Klasse. III cz. Lwów 1911. Wyd. 2. 4 K.	Zakrzewski: Hist. pow. Cz. III. Wydanie 1—5. Kraków 1908. Opr. 2 K. 80 h. Lewicki: Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wyd. 1—4. Kraków 1910. 2 K.
VIII	Wypisy, część II, jak w klasie VII.	Ippoldt: Deutsches Lesebuch für die VIII Klasse. Lwów 1909. 4 K.	Głabiński-Finkel: Historia i statystyka austriacko-węgierskiej monarchii. Wyd. 3. Lwów 1910. 2 K. Lewicki jak w kl. VII.

Klasa	Matematyka	Fizyka	Historia naturalna	Propedeutyka filozofii
I	Ignacy Kranz. Arytmetyka na kl. I. Kraków 1911. Opr. 1 K. 50 h. Ignacy Kranz: Geometria poglądowa na kl. I. Wyd. 1. i 2. (Cena wyd. I. 1:50 K.) Wyd. II. w druku.	—	Nussbaum-Wiśniowski: Podręcznik zoologii dla niż. kl. szk. śred. Wyd. 3. Lwów, 1910. 3 K. 60 h. Rostafiński: Botanika na kl. niż. Wyd. 6. Kraków 1907. Opr. 2:60 K.	—
II	Ignacy Kranz. Arytmetyka na kl. II. Kraków 1911. Ignacy Kranz. Geometria poglądowa. Kraków 1910. Opr. 1 K. 40 h.	—	Nussbaum i Wiśniowski jak w kl. I. Rostafiński jak w kl. I	—
III	Ign. Kranz: Arytmetyka na kl. III. Kraków 1910. I. Kranz: Geometria poglądowa na kl. III. Kraków 1910.	Solecki: Nauka fizyki. Wyd. 5. Lwów 1909. Opr. 2 K. 20 h.	—	—
IV	Dziwiński, Podręcznik arytmetyki i algebry dla klas wyższych. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr. 4 K. 50 h. Łomnicki: Geometria. Część I. dla kl. IV i V. Lwów 1911. Opr. 3 K. 40 h.	Jak w kl. III.	Duchowicz-Wiśniowski: Wiadomości z chemii i mineralogii dla klas niższych. Lwów 1911. 2 K. 80 h.	—
V	Dziwiński, jak w kl. IV. Łomnicki: Geometria. Lwów 1911, jak w kl. IV.	—	Wiśniowski: Zasady mineralogii i geologii. Wydanie 3. Lwów 1912. Opr. 3 K. Rostafiński: Botanika dla kl. w. Wyd. 4. Kraków 1911. 3 K. 20 h.	—
VI	Dziwiński jak w kl. IV. Dr. Łomnicki: Geometria dla kl. VI, VII i VIII (w druku). Kranz: Logarytmy. Krak. 1912. 1 K. 30 h.	—	Petelenz: Zoologia dla klas wyższych szkół średn. Wyd. 1—3. Lwów 1907. Opr. 3 K.	—
VII	Dziwiński jak w kl. IV. Łomnicki, jak w kl. VI (w druku). Kranz: Zadania i logarytmy jak w kl. VI.	Soleski: Wykl. nauki fizyki. Wd. 2. Lwów 1892. Opr. 3 K. 60 h. Tomaszewski: Chemia. Wyd. 4. Kraków 1912. Brosz. 70 h.	—	Nuckowski: Początki logiki ogólnej. 1903 (wyczerp.).
VIII	Dziwiński, jak w kl. IV. Geom. jak w kl. VI. Kranz: Zadania i logarytmy jak w kl. VII.	Soleski jak w kl. VII.	—	Lindner - Kulczyński: Wykład psychologii. Kraków 1912. Opr. 2 K. 20 h. Wyd. III (niezmien.).

UWAGA: Dwa lub trzy wydania pewnego podręcznika, umieszczone w powyższym wykazie obok siebie, mogą być w szkole obok siebie używane.

KLASYFIKACYA UCZNIÓW.

(Tłuszczyj druk oznacza chlubnie uzdolnionych).

Klasa I. A.

Uczniów klasyfikowanych 47.

Bujański Tadeusz	Chmiel Franciszek	Mandelbaum Adam
Eibenschütz Aleksander	Cybulski Edward	Opidowicz Henryk
Kowalski Janusz	Feldmesser Józef	Przetocki Józef
Kruk Mieczysław	Greplowski Adam	Rappaport Zygmunt
Krzyżanowski Władysław	Herasimowicz Juliusz	Rożdżeński Józef
Marowski Jerzy	Hornung Maks	Rubinstein Mojżesz
Rząca Tadeusz	Hczowski Adam	Schmidt Stefan
Cyrus-Sobolewski Jan	Kawala Franciszek	Szopa Jan
Spett Józef	Konczyński Tadeusz	Szopa Stanisław
Ważł Edward	Kot Piotr	Szymański Antoni
Wielgus Jan	Kubliński Jerzy	Świętochowski Stan.
Wróblewski Józef Ignacy	Kucharzyk Jak. (n. o. u.)	Świętochowski Witold
Bacz Karol	Larysz Stanisław	Wróblewski Józef Miecz.
Bertel Leopold	Lupa Stanisław (n. o. u.)	Wyspiański Stanisław
Bilikiewicz Tadeusz		Zubrzycki Ludwik

Uczniów nieuzdolnionych 3.

Klasa I. B.

Uczniów klasyfikowanych 50.

Kizon Jan	Jakus Józef	Rogala Antoni
Kozik Kazimierz	Kapela Teofil	Różycki Mikołaj
Kurnik Kazimierz	Kiernicki Antoni	Rzepa Marian
Laner Leon	Kobyłański Tadeusz	Sala Władysław
Schanzer Zygmunt	Kränzler Fryderyk	Sikorski Edward
Templer Leon	Lepkowski Henr. (n. o. u.)	Sobański Kazimierz
Bak Wincenty	Marchewczyk Józef	Spitzel Jan
Bicz Marian	Matacz Edward	Studentowicz Marian
Bombol Stanisław	Musiał Łucyan (n. o. u.)	Tyrała Kazimierz
Butner Adolf	Nelicki Józef	Weindling Józef
Drozdowski Tadeusz	Ochab Wład. (n. o. u.)	Weingrün Zygmunt
Giza Wincenty	Opidowicz Jan	Wójcik Tadeusz
Guschlbauer Tadeusz	Peiper Józef	Zelek Julian
Hischtin Mieczysław	Raab Władysław	Zieliński Stefan
Iszczuk Antoni		Żmigrodzki Zyg. (n. o. u.)

Uczniów nieuzdolnionych 6.

Klasa II. A.

Uczniów klasyfikowanych 45.

Binder Stanisław	Gottfried Jakób	Piskornik Roman
Gieszczykiewicz Stanisław	Grzybek Kazimierz	Przeworski Andrzej
Paraskovich Jan	Jabczyński Tadeusz	Schmen Samuel
Rychlik Jan	Knöbel Norbert	Sobejko Stanisław
Atlas Ernest	Kobyłański Stefan	Staerz Stanisław
Bachner Maksymilian	Krupa Władysław	Stepowski Włodzimierz
Budek Mieczysław	Landau Tadeusz	Szkaradek Władysław
Chrzanowski Michał	Laszczka Czesław	Śliwa Józef
Cybulski Michał	Marczyk Jan	Więcek Jacek
Deiches Julian	Meyer Antoni	Więcek Maciej
Dowsilas Mieczysław	Mizia Józef	Więcek Paweł
Gadulski Ludwik	Otrębski Stefan	Żurak Tadeusz
	Papiz Jan	

Uczniów nieuzdolnionych 7. Do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 1.

Klasa II. B.

Uczniów klasyfikowanych 42.

Brand Henryk	Grünhauser Rudolf	Piotrowski Ferdynand
Dattner Leon	Grünhut Józef	Schenker Oskar
Foltyński Władysław	Haitlinger Juliusz	Silbermann Zeiweł
Mól Władysław	Hischtin Zygmunt	Sławiński Adam (n. o. u.)
Rapaport Władysław	Kargol Władysław	Sławiński Leon
Werner Ludwik	Kleinberg Jul. (n. o. u.)	Sporny Jan
Wioch Tadeusz	Markiewicz Markus	Stern Jankiel
Bandet Łazarz	Michałowski Jan	Szuster Dominik (n. o. u.)
Böhm Fryderyk	Nebenzahl Norbert	Szymański Juliusz
Brzeziński Rudolf	Orkisz Lucyan	Wieczorek Jan
Dobrzycki Wojciech	Owsionka Józef	Wojciechowski Ludwik
Ganther Leon	Pamm Ferdynand	Wróblewski Stanisław
	Piasecki Kazimierz	

Uczniów nieuzdolnionych 5.

Klasa III. A.

Uczniów klasyfikowanych 41.

Goldberg Ferdynand	Izworski Józef	Malinowski Tad. (n. o. u.)
Haitlinger Stanisław	Klimczak Aleksander	Niepoń Adam
Kajfasz Franciszek	Klug Sammel	Pawłowski Stefan (n. o. u.)
Kornaś Leon	Kopaczynski Maryan	Pochopień Stan. (n. o. u.)
Wagner Edwin	Kozłowski Czesł. (n. o. u.)	Rumeld Saul
Wielgus Aleksander	Kozub Michał	Struzik Piotr
Zalipski Włodzimierz	Kuc Zygmunt (n. o. u.)	Świtkowski A. (n. o. u.)
Ziembaczewski Julian	Kupiec Czesław	Tobola Michał (n. o. u.)
Bilikiewicz Jerzy (n. o. u.)	Laszczka Bogdan	Traczewski Zdzisław
Brauman Michał	Liebeskind Maksym.	Wachsmacher Leon
Chojnaeki Czesław	Mahler Józef	Wyród Marcin
Gadulski Władysław	Majer Józef	Zaczyński Mar. (n. o. u.)
Gawlik Józef		Zarzycki Stan. (n. o. u.)

Uczniów nieuzdolnionych 3.

Klasa III. B.

Uczniów klasyfikowanych 40.

Dzieduszycki Stanisław	Herstein Adolf	Pogorzelski Julian
Eibenschütz Alfred	Hirsch Leon	Potocki Tomasz
Grygierzec Stanisław	Kisielewski Włodzim.	Rogowski Zygmunt
Klimas Jakób	Kleinberger Edward	Rosner Abraham
Stoczer Jan	Knobel Ignacy	Schnitzer Samuel
Syrop Fryderyk	Koger Fran. (n. o. u.)	Sikorski Stanisław
Wróblewski Tadeusz	Kolowiec Piotr (n. o. u.)	Skotnik Józef
Bochnak Adam	Kowal Michał	Soja Kazimierz
Brandeis Albert	Markiewicz Maksym.	Sołtysik Ludw. (n. o. u.)
Ekielski Rafał	Mikołajewicz Salomon	Tochowicz Julian
Górecki Wacław	Pachel Szczep. (n. o. u.)	Vogler Bernard
Hebenstreit Marcin	Pasierbek Józef	Wawriczek Jerzy
	Podoba Marcelli	

Uczeń nieuzdolniony 1. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 2.

Klasa IV. A.

Uczniów klasyfikowanych 35.

Gąsiorowski Stanisław	Jurowicz Stanisław	Rapacki Adam
Kaufmann Adolf	Klimczyk Jan	Rieser Benjamin
Mucha Adam	Kotula Józef	Rudnicki Antoni
Popek Antoni	Kruczała Franciszek	Ryczek Kazimierz
Tilles Henryk	Kuziel Stefan	Srokowski Józef
Wątorek Józef	Nawrot Franciszek	Staniec Jan
Bujański Józef	Paczyński Roman	Waszkiewicz Wincenty
Gruszecki Mieczysław	Palinker Izaak	Wieczorek Jan
Jaworek Aleksander		Windak Szczepan

Uczniów nieuzdolnionych 5. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 4.

Klasa IV. B.

Uczniów klasyfikowanych 41.

Margulies Józef	Kapalczyński Karol	Presser Maurycy
Rychlik Franciszek	Karasiński Stanisław	Rittermann Leon
Thon Nataniel	Krupa Leonard	Rittigstein Zygmunt
Blatt Szymon	Kubies Konstanty	Rose Henryk (n. o. u.)
Bunsch Karol	Kuczyński Zyg. (n. o. u.)	Rothwein Józef
Byk Franciszek	Lipschütz Alfred	Ryglicki Stefan
Drwał Wilhelm (n. o. u.)	Lobert Eugeniusz	Schenker Izaak
Gieszczykiewicz Miecz.	Michalski Franciszek	Schmaus Henryk
Godfryd Jan (n. o. u.)	Pindelski Tadeusz	Starowicz Zbig. (n. o. u.)
Gurawski Stanisław	Piwski Antoni	Was Henryk
Janik Stanisław		Żaba Józef

Uczniów nieuzdolnionych 8. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1.

Klasa V. A.

Uczniów klasyfikowanych 42.

Goldberg Salomon	Kulczycki Władysław	Śliwa Józef
Guśpiel Szczepan	Lencyński Henryk	Tarkowski Stanisław
Kotyba Leon	Rosner Franciszek	Biały Jan

Biały Tadeusz
Brodecki Ignacy
Broszkiewicz Adam
Ceremuga Szczepan
Cholewa Stanisław
Czerwiński Włodzimierz
Fischer Tadeusz
Gröger Maryan
Hetper Roman
Janicki Stanisław

Kowalówka Józef
Książek Maciej
Latała Józef
Makuch Franciszek
Michno Szczepan
Miś Mieczysław
Moroz Jan
Ogonowski Roman
Ostrowski Kazimierz
Perlberger Teodor

Piwnicki Zygmunt
Prochwicz Wojciech
Przeworski Antoni
Reben Emil
Rosiek Adam
Rosiek Feliks
Schembek Wiktor
Sliwiński Bolesław
Stec Wilhelm
Wojtecki Aleksander

Uczniów nieuzdolnionych 2. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1.

Klasa V. B.

Uczniów klasyfikowanych 40.

Bastgen Tadeusz
Krzyżanowski Witold
Ramza Zygmunt
Süsser Ludwik
Tabeau Jan
Chojnacki Artur
Dzieduszycki Tadeusz
Einhorn Artur
Fischler Stefan

Glasner Ignacy
Grzybek Józef
Ichheiser Gustaw
Kamiński Bogdan
Kolstrung Stanisław
Laub Zygmunt
Lenda Józef
Mahler Adolf
Mandelbaum Stanisław

Mangel Herman
Podgórny Andrzej
Polek Wilhelm
Riss Samuel
Rost Bronisław
Szeląg Wojciech
Tyrała Stanisław
Wasserberger Henryk
Żabza Stanisław

Uczniów nieuzdolnionych 8. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5.

Klasa VI.

Uczniów klasyfikowanych 47.

Broszkiewicz Bolesław
Czerwiński Andrzej
Drabczyk Józef
Kajfasz Jan
Kapelan Ludwik
Nowak Józef
Piechowski Bolesław
Schanzer Ignacy
Stawarski Adam
Truszkowski Marceli
Alberti Stanisław
Bunsch Adam

Czerwiński Jerzy
Gadulski Feliks
Głęb Władysław
Grochal Gustaw
Grzesiak Józef
Jasiński Stanisław
Karasiński Karol
Kijak Bolesław
Kordyl Michał
Kraus Izidor
Kurek Karol
Molkner Teodor
Ostafin Józef

Pinkalski Tomasz
Piwocki Karol
Rittigstein Salo
Suchoń Mieczysław
Szancer Henryk
Szymański Alfred
Tusiński Emil
Wierzbicki Ludwik
Wojciech Walenty
Zabza Józef
Zastawniak Józef
Zbozeń Stanisław

Uczniów nieuzdolnionych 4. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5.
Do egzaminu uzupełniającego przeznaczono 1.

Klasa VII. A.

Uczniów klasyfikowanych 42.

Gąsiorowski Witold
Jaworski Jan
Keh Adolf
Liebeskind Adolf
Lustbader Karol
Łomzik Jan

Maik Piotr
Piotrowski Roman
Schermant Ludwik
Tomera Józef
Werner Józef
Chrzanowski Ignacy

Depowski Stanisław
Färber Józef
Gacek Feliks
Gałaszewicz Adam
Kobyłecki Władysław
Koczorowski Jan

Lange Antoni
Mazurkiewicz Ferdyn.
Münzer Izaak
Pajdak Julian

Patočka Stanisław
Pogoda Ludwik
Romek Andrzej
Skrzyniarz Witold
Smolarski Władysław

Stecki Tadeusz
Šourek Rudolf
Thieberg Henryk
Wójcik Józef

Uczniów nieuczelnionych 6. Do egzaminu poprawczego przeznaczono 5.

Klasa VII. B.

Uczniów klasyfikowanych 44.

Bornstein Izrael
Dukatenzeiler Artur
Lachowicz Michał
Mitana Tadeusz
Neiger Maurycy
Szwaja Stanisław
Weinstein Ignacy
Aschenbrenner Tomasz
Bazarnik Ignacy
Bober Roman
Duszyk Adam
Dziewoński Stanisław
Edelmann Samuel
Foral Ernest

Fuczek Stanisław
Gasiński Czesław
Gawłowski Roman
Gąsiewicz Maryan
Gąsior Władysław
Greissmann Wolf
Kisielewski Adam
Kliśko Franciszek
Kornaś Stanisław
Kozłowski Tadeusz
Kroś Alfred
Kumelowski Jan
Laszczak Tadeusz
Maciejczyk Stanisław

Makuch Gustaw
Nazimek Józef
Podkowiński Adolf
Schramm Tadeusz
Söhnel Maryan
Sperling Henryk
Spitz Abraham
Starowicz Jerzy
Suski Adam
Szaflarski Józef
Szaraj Józef
Wajs Franciszek
Weislo Piotr
Wiśniewski Kazimierz

Uczniów nieuczelnionych 2.

WYNIK EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI.

Klasa VIII. A.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 41 uczniów publicznych.

Anczyc Władysław
Baron Kazimierz
Fink Ignacy
Flak Stanisław
Gąsiorowski Zdzisław
Grajny Leon
Kellner Wiktor
Kofodziejski Zygmunt
Kulczyński Leon
Kulej Leon
Kuryło Adam
Minder Izidor
Przeworski Tadeusz
Reben Ludwik
Wachtel Jerzy
Biały Władysław
Brudek Augustyn (większ. gł.)
Długocki Leon
Finkelstein Adolf (większ. gł.)
Gorski Stanisław
Górz Tadeusz (większ. gł.)

Grün Maksymilian
Heller Tadeusz
Herstein Józef
Hetper Mieczysław
Imiela Emanuel
Jochymczyk Adam
Kauzal Bolesław
Konieczny Andrzej (większ. gł.)
Kurleto Maryan
Lisowski Henryk
Mahler Wilhelm
Mahr Rudolf
Miszka Roman
Mucha Józef
Owsionka Franciszek
Skraba Stanisław (większ. gł.)
Stefański Tadeusz
Torbe Chaskel
Ungeheuer Władysław
Waldmann Abraham

Nie reprobowano nikogo.

Klasa VIII. B.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 33 uczniów publicznych.

Danek Jan	Kasprzyk Stanisław
Drobniak Tadeusz	Kawa Tadeusz
Früss Mendel	Kiss Jan (większ. gł.)
Liszka Wilhelm	Kózka Józef
Mirek Franciszek	Kwapin Jan
Mirek Stanisław	Miodoński Stanisław
Moroz Aleksander	Mydlarczyk Michał (większ. gł.)
Pyrzakowski Henryk	Rapacz Tomasz
Staich Antoni	Rutkowski Michał (większ. gł.)
Śliwa Roman	Schneid Arnold
Świstek Józef	Sosin Stanisław
Tarkowski Tadeusz	Srokowski Tadeusz (większ. gł.)
Broczkowski Tadeusz (większ. gł.)	Szczepanowski Henryk (większ. gł.)
Dynowski Konrad (większ. gł.)	Weiner Romuald (większ. gł.)
Gottlieb Dawid	Windisch Salomon
Juszczak Józef	

Jeden uczeń odstąpił od egzaminu, jednego reprobowano na pół roku.

Eksternistki.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 7 eksternistek.

Maykowska Marya	Kownacka Eugenia
Hennenfeldowa Amalia	Kownacka Olimpia
Jędrzejowiczówna Anna	Weissówna Regina (większ. gł.)

Reprobowano na pół roku 1 eksternistkę.

Eksterniści.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło 6 eksternistów.

Edelmann Bernard (większ. gł.)	Smółka Roman (większ. gł.)
Śródka Antoni (większ. gł.)	

Reprobowano 2 eksternistów na pół roku; odstąpił od egzaminu 1 eksternista.

OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów na rok szkolny 1912/13 odbędą się 31. sierpnia 1911.

Uczniowie, którzy jako niedobrowolni repetenci nie otrzymali promocyi do następnej klasy, nie mogą nadal uczęszczać do tego samego gimnazyum.

Przy wpisie każdy uczeń ma przedłożyć świadectwo z ostatniego półrocza i złożyć datek 3 K. na zbiory naukowe i na zabawy; każdy uczeń nowo wstępujący ma nadto wykazać się metryką i uiścić takse wstępną 4 K. 20 h.

Każdy uczeń, z wyjątkiem tych, u których niewątpliwie sprawdzić można, że przebyli ospe rodzimą, ma przedłożyć przy wpisie świadectwo rewakcynacyi.

Oplata szkolna w kwocie 40 K. na półrocze musi być złożoną w pierwszych sześciu tygodniach każdego półrocza. Uczniowie klasy I. złożyć ją mają za pierwsze półrocze w ciągu trzech pierwszych miesięcy.

O odroczenie opłaty szkolnej mają uczniowie klasy I wnieść prośby w 8 dni po wpisie, a do prośby załączyć świadectwo ubóstwa, nie dawniej jak przed rokiem wystawione.

O uwolnienie od opłaty szkolnej winni uczniowie klas II—VIII przedkładać prośby najpóźniej do 25. września, a załączyć do prośby świadectwo szkolne roczne i świadectwo ubóstwa nie dawniej jak przed rokiem wydane.

Egzamina wstępne do klasy I. odbywać się będą dnia 28. czerwca, a mogą się także odbywać 1. września, egzamina poprawcze z wszystkich klas 31. sierpnia.

Egzamina wstępne do klas II—VIII można składać w pierwszym półroczu tylko do połowy września; można je także składać na II. półrocze i to do każdej klasy (zatem i do pierwszej) w końcu stycznia lub z początku lutego aż do połowy tego miesiąca. Chcący składać taki egzamin zgłaszają się do dyrektora gimnazjum, przedkładając metrykę, świadectwo pobytu i moralności, nadto fotografię z podpisem władzy politycznej, stwierdzającym jego tożsamość. Do klasy I. przyjęty może być uczeń, jeżeli w tym roku, w którym składa egzamin na pierwsze półrocze, kończy lat 10, do klasy II, jeżeli kończy lat 11 i t. d.

Po złożeniu egzaminu wstępnego może być uczeń wpisany tylko jako publiczny. Taksa od egzaminu wynosi 24 K. Egzamina do I. klasy na I. półrocze są bezpłatne.

Wyjątkowo tylko może być uczeń przyjęty na nadzwyczajnego, szczególnie jeżeli przybywa z gimnazjum zagranicznego; w takim razie składa egzamin próbny i może uczęszczać albo na wszystkie przedmioty, albo tylko na niektóre.

Tak uczniowie prywatni, jak nadzwyczajni obowiązani są do składania opłaty szkolnej za każde półrocze.

Uczniem prywatnym może być tylko taki, który już poprzednio złożył egzamin wstępny i jako publiczny zaczął uczęszczać do szkoły, a potem na prywatnego przeszedł. Uczniowie prywatni mogą składać egzamin albo co pół roku, t. j. w I. i II. półroczu, albo tylko raz w końcu roku. Jeżeli do egzaminu w końcu roku raz tylko przystępują, składają 48 K. taksy egz. i 80 K. opłaty szkolnej.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do klasy I.

- a) **Z religii:** Wiomości, których według teraźniejszego rozkładu nabyć powinien uczeń w pierwszych czterech latach obowiązkowej nauki szkolnej w szkołach czteroklasowych.
- b) **Z języka wykładowego:** Czytanie płynne i wyraziste, objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści większymi ustępami, znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników, znajomość zdania pojedynczego rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni i zgody rzędu; poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom i piśmienny rozbiór jednego zdania pojedynczego z kilku zwykłymi określeniami.

- c) **Z języka niemieckiego:** Czytanie płynne i zrozumiałe, znajomość odmiany rodzajników, rzeczowników, przymiotników i zaimków (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych), odmiana słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiana najzwyczajniejszych czasowników mocnych; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych, poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść poda się uczniom przed podyktowaniem w języku wykładowym.
- d) **Z rachunków:** Pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi; pewność w tabliczce mnożenia, znajomość ważniejszych miar metrycznych.

Rok szkolny 1912/13 rozpocznie się uroczystem nabożeństwem dnia 3. września.

Uwaga. Każdy uczeń jest obowiązany nosić przepisane ubranie mundurowe.

Dr. Leon Kulczyński

c. k. radca rządu i dyrektor.



